Paragraf Poznański

ISSN 1426-0883
Numer 2(62)
Grudzień 2023

KWARTALNIK OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH W POZNANIU

Ta kadencja należy do wyjątkowych

Rozmowa z Henrykiem Kuligowskim, dziekanem Rady OIRP

Praworządnie i nowocześnie

Rozmowa z SSR Bartłomiejem Przymusińskim, rzecznikiem Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA

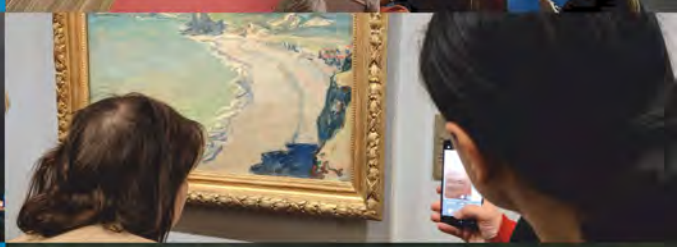

Mówią na mnie PAPA DARIO

Rozmowa z r.rp. Dariuszem Smejdą członkiem komisji sportu

Okręgowa Izba
Radców Prawnych
w Poznaniu

Zdrowych
i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia

spędzonych w gronie najbliższych,

w atmosferze ciepła i spokoju

oraz **Szczęśliwego**

Nowego 2024 Roku

pełnego optymizmu,

planów i twórczych pomysłów

życzy

Dziekan i Rada OIRP Poznań

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy,

11 grudnia zaprosiliśmy do naszego klubu na coroczne przedświąteczne spotkanie wyjątkowych gości. Zaprosiliśmy naszych przyjaciół i znajomych reprezentujących ważne publiczne instytucję, samorządy i organizacje. Gościem honorowym był współzałożyciel naszego samorządu, marszałek sejmu a ostatnio członek Trybunału Stanu r.pr. pan Józef Zych. Byli obecni również przedstawiciele władz Miasta Poznania, Wojewódzki Komendant Policji, władze samorządów prawniczych, dziekani WPiA i WNPiD UAM. W klubie było świątecznie, gwarno od prowadzonych rozmów i dominowała atmosfera wzajemnej życzliwości. Obserwując spotkanie miałem poczucie dumy. Uznałem, że działalność naszego radcowskiego samorządu nie tylko jest istotna i ważna dla członków samorządu ale przede wszystkim potrzebna bo doceniana przez ważne instytucje naszego miasta. W tym samym czasie Sejm RP wybrał pana Donalda Tuska na premiera nowego koalicyjnego rządu. Mam nadzieję, że tym samym rozpocznie się proces przywracania prawdziwej i realnej demokracji oraz powrotu Polski na ścieżkę praworządności. Właśnie na temat powrotu do praworządności i o tym w jaki sposób pracowano nad pakietem rozwiązań dla jej naprawy rozmawiamy w Paragrafie z Bartłomiejem Przymusińskim, sekretarzem Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia. Z kolei r.pr. Maciej Bobrowicz, którego jak sam twierdzi mediacja pasjonuje od lat, mówi o technikach mediacji, o drodze do zgody i ugodowego rozwiązywania konfliktów. Dziś mediacje i negocjacje stają się coraz bardziej pożądane i oczekiwane przez skonfliktowane strony, które liczą na pomoc profesjonalisty w wypracowaniu wspólnego porozumienia, możliwego do przyjęcia dla obu stron. W tym numerze piszemy również o wielu wydarzeniach, które działy się nie tylko w naszym samorządzie ale organizowane były z naszym udziałem. Zamieszczamy zdjęcia z 29. edycji Pol'and'rocku gdzie grono naszych radców prawnych i aplikantów pod wodzą r.pr. Michała Pankiewicza prowadziło w namiocie radców prawnych liczne spotkania, warsztaty, konkursy, cieszące się dużym zainteresowaniem uczestników „Najpiękniejszego festiwalu świata". Zachęcam Was do lektury.

Moi Drodzy, za kilka dni wyjątkowe, ulubione przez nas Gwiazdkowe i Noworoczne Święta. Życzę Wam powodzenia i sukcesów w realizacji zawodowych planów oraz dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności.

Henryk Kuligowski, Dziekan Rady OIRP w Poznaniu

SPIS TREŚCI

Ślubowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich	4
Cykl szkoleniowy 31.XII.2023 dobiega końca	5
Termin E-doręczeń przesunięty	5
VII Forum Aplikantów Radcowskich	6
Pierwsze warsztaty dla studentów zrzeszonych w AEGEE	8
Prawnik da radę - pomoc prawna na targach Viva Seniorzy	9
Samorządy prawnicze chcą bliższej współpracy	10
Projekt Poradnia	10
XXXI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników	11
Ta kadencja należy do wyjątkowych. Rozmowa z dziekanem Henrykiem Kuligowskim	13
W corocznym wspomnieniu	15
Praworządnie i nowocześnie. Rozmowa z SSR Bartłomiejem Przymusińskim	16
Wracamy do praworządności. Rozmowa z prof. Krzysztofem Urbaniakiem	17
Jestem gołębiem. Rozmowa z prof. Wojciechem Piątkiem	18
Negocjacje to sztuka. Rozmowa z r.pr. Maciejem Bobrowiczem	20
Mediacja? Zawsze!	21
Prosto i kropka. Deklaracja prostego języka	22
IV Międzynarodowy Konkurs Krasomówczy Praw Człowieka	24
Mówią na mnie Papa Dario. Rozmowa z r.pr. Dariuszem Smejdą	26
Szkolenia i warsztaty w ramach Akademii Nowoczesnego Radcy Prawnego	29
Sesje networknigowe dla prawniczek w ramach cyklu Wyzwania prawniczek, prawniczki mają moc	30
Komisja integracji sprawozdanie i publikacja	32
Pierwsza publikacja z serii „Z praktyki radcy prawnego"	35
32 Finał wielkiej orkiestry Świątecznej Pomocy	36
Historyczny Sukces Drużyny Piłkarskiej OIRP w Poznaniu	37
Radcowski Piknik Golfowy	38
Mikstowy Turniej Tenisa o Puchar Dziekana	39
Radcowie prawni promują zawód radcy prawnego już od przedszkola	40
Felieton	42
Działalność integracyjna Seniorów	44

KWARTALNIK „PARAGRAF POZNAŃSKI"
WYDAWCA: Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu
REDAKCJA: Jolanta Lenartowicz, Ewa Papla
ADRES REDAKCJI: ul. Chwaliszewo 69, 61-105 Poznań
TEL./FAX: 61 853 53 11 / 61 853 57 55
E-MAIL: paragraf@poznan.oirp.pl / www.poznan.oirp.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania oraz adiustowania tekstów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

ŚLUBOWANIE RADCÓW PRAWNYCH I APLIKANTÓW RADCOWSKICH

WYSTĄPIENIE DZIEKANA HENRYKA KULIGOWSKIEGO W DNIU 5 GRUDNIA BR.

Szanowni Państwo,

Ślubowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich to szczególnie istotny moment w życiu. Proszę jednak tego stwierdzenia nie odnosić do ceremoniału i jego formy, lecz do jego absolutnej istoty, którym jest przygotowanie każdej i każdego z Was do nowej roli zawodowej, ale też społecznej.

Co roku staram się zwrócić uwagę osobom wkraczającym do naszego grona na tekst aktu ślubowania, którego nie sposób traktować na prawach życzeń wysyłanych parze młodej czy jubilatom. Akt ten nie jest laurką, tylko świadomym, daleko idącym zobowiązaniem. Jeśli do czegoś je porównywać – to raczej do aktu przyjęcia godności poselskich i senatorskich, których byliśmy świadkami po niedawnych wyborach parlamentarnych.

W naszym akcie ślubujemy, że będziemy przyczyniać się do ochrony i umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Ślubujemy sumiennie i zgodnie z przepisami prawa wypełniać obowiązki zawodowe i obowiązki aplikanta, zachowywać tajemnicę zawodową. Ślubujemy postępować godnie i uczciwie, kierując się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości.

Istotą treści takiego a nie innego tekstu ślubowania jest znacznie większe zobowiązanie wobec społeczeństwa. Oznacza ono, że intencją ustawodawcy było uwypuklenie powinności, jaką jest Państwa realne zaangażowanie w budowę ustroju prawnego naszego państwa. Każdy radca prawny i aplikant radcowski podejmuje to zobowiązanie osobiście, ale ze świadomością, że tylko wspólnie jesteśmy w stanie skutecznie wypełniać tę misję.

Pragnę zwrócić Państwa uwagę na tę ostatnią kwestię, związaną ze wspólnotowym charakterem naszego samorządu. Mam ogromną nadzieję, że dzięki pracy wszystkich Państwa, nasza izba będzie utożsamiana z organizacją wspierającą wszechstronny rozwój członkiń i członków. Wierzę, że stawać się będzie jeszcze lepszym partnerem we wprowadzaniu innowacji wspomagających codzienną pracę każdej i każdego z nas,

fot. archiwum OIRP

by członkowie samorządu kojarzyli się z misją, doświadczeniem życiowym, zaangażowaniem w życie społeczne i skutecznym kształtowaniem powszechnej świadomości prawnej.

Jako dziekan Izby życzę, by państwa osobista satysfakcja wynikała także z szacunku, na który radcy prawni i aplikanci radcowscy pracują jako wspólnota – zwłaszcza w oczach wszystkich Polaków, uznających praworządność za fundament pomyślności naszego kraju.

W zeszłym roku to ostatnie zdanie wypowiadałem z dużą obawą o werdykt naszych obywatelek i obywateli, którzy w ostatnich wyborach w istocie decydowali o losach zasady trójpodziału władzy i zgodzie na ewentualne dalsze ingerencje władzy wykonawczej w zasadę niezależności sądownictwa. Dziś dzielę się z Państwem ostrożną nadzieją, że decyzja Polaków oznacza zgodę na przywrócenie tejże zasady, z korzyścią dla naszej pracy zawodowej, ale przede wszystkim dla stabilności orzeczeń i szacunku dla prawa wśród obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Z okazji wstąpienia w szeregi naszego samorządu - w tak szczególnym momencie - życzę Państwu dumy z decyzji o podjęciu aplikacji i związaniu się z zawodem radcy prawnego. Mam nadzieję, że będziecie ją traktować jako jeden z najtrafniejszych wyborów Waszego życia.

CYKL SZKOLENIOWY 31.XII.2023 DOBIEGA KOŃCA

Przypominamy, że 31 grudnia 2023 r. kończy się Cykl Szkoleniowy (2021-2023), w którym radca prawny wykonujący zawód, zgodnie z § 5 ust. 3 Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały nr 301/XI/2021 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 23 września 2021r., zobowiązany jest **uzyskać 40 punktów szkoleniowych** lub liczbę punktów proporcjonalną do okresu wykonywania zawodu w ciągu tego cyklu.

Radca prawny jest obowiązany do przedłożenia właściwej okręgowej izbie radców prawnych wymaganych Regulaminem zaświadczeń, oświadczeń lub innych dokumentów potwierdzających doskonalenie zawodowe w określonej Regulaminem formie, niezwłocznie po jego odbyciu a za ostatni rok cyklu szkoleniowego do 31 stycznia roku następującego po zakończeniu danego cyklu szkoleniowego. **Wniosek złożony po terminie pozostawia się bez rozpoznania.** Nieudokumentowanie wykonywania obowiązku doskonalenia zawodowego po zakończeniu cyklu szkoleniowego spowoduje skierowanie sprawy do Rzecznika Dyscyplinarnego z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania w przedmiocie ewentualnego popełnienia deliktu dyscyplinarnego z art. 14 Kodeksu etyki radcy prawnego.

Przypominamy, że wniosek w sprawie zwolnienia z wypełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego powinien zostać złożony przed końcem cyklu szkoleniowego (do 31 grudnia 2023 r.), którego dotyczy. Wniosek złożony po terminie pozostawia się bez rozpoznania.

TERMIN E-DORĘCZEŃ PRZESUNIĘTY

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o doręczeniach elektronicznych. Zgodnie z przyjętą ustawą uruchomienie skrzynek na potrzeby publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego lub publicznej usługi hybrydowej zostało opóźnione co najmniej do 30 marca 2024 r., ale nie później niż do 1 stycznia 2025 r.

Ustawa o doręczeniach elektronicznych wprowadza możliwość otrzymywania i wysyłania korespondencji drogą elektroniczną, bez konieczności wizyty na poczcie. E-doręczenie jest prawnie równe z wysłaniem tradycyjnego listu poleconego za potwierdzeniem odbioru lub doręczeniem osobistym.

Ustawa przewiduje, że obywatel będzie miał jeden adres dla całej komunikacji z administracją, skrzynkę e-doręczeniową. Korespondencja – co do zasady – będzie nadawana i odbierana przez podmiot publiczny w postaci elektronicznej, co oznacza, że taki podmiot będzie musiał posiadać adres do doręczeń elektronicznych. Na potrzeby realizacji doręczenia elektronicznego zostanie stworzony nowy rejestr publiczny, tzw. baza adresów elektronicznych. Wpis adresu do doręczeń elektronicznych do tej bazy – zobowiązuje podmiot publiczny do doręczania pism na ten adres. Usługa doręczenia elektronicznego będzie świadczona na polskim rynku przez operatora wyznaczonego, którym do końca 2025 r. będzie Poczta Polska.

Dla obywateli niekorzystających z technologii cyfrowych przewidziano wprowadzenie tzw. publicznej usługi hybrydowej, która umożliwi całkowitą cyfryzację procesu nadania/odbioru korespondencji po stronie podmiotów publicznych i przedsiębiorców, pozostawiając obywatelom wybór formy nadania/doręczenia (papierowa lub elektroniczna). Ma ona polegać na przetworzeniu korespondencji nadanej elektronicznie do postaci papierowej oraz jej doręczeniu w takiej postaci, lub na nadaniu korespondencji w postaci papierowej, przetworzeniu jej do postaci elektronicznej i doręczeniu w takiej postaci.

(za pap)

fot. archiwum OIRP

VIII FORUM APLIKANTÓW RADCOWSKICH

Pod koniec października odbyła się ósma edycja Forum Aplikantów Radcowskich zorganizowana z ramienia Krajowej Izby Radców Prawnych. Tegorocznym gospodarzem wydarzenia była Okręgowa Izba Radców Prawnych w Katowicach. W obradach uczestniczyły delegacje aplikantów reprezentujące Okręgowe Izby, łącznie 51 osób. Przedstawicielkami poznańskiej izby były aplikantki III roku Anna Górecka i Aleksandra Maciejewska oraz aplikantka I roku Klaudia Mazurek. Dyskusja skupiała się na kwestiach związanych z doskonaleniem aplikacji, adaptacją jej programu do wyzwań rynku prawniczego oraz zaangażowaniem aplikantów w życie samorządu radcowskiego. Gościem specjalnym był prof. UŚ dr hab. Krystian Markiewicz, Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia".

Aplikanci w ciągu dwóch dni pracowali w trzech grupach wymieniając doświadczenia, spostrzeżenia i pomysły dla wypracowania propozycji zmian, przede wszystkim, dotyczących kwestii: upraktycznienia aplikacji – diagnozy stanu obecnego oraz oczekiwanych kierunków zmian, wyzwań rynku prawniczego i odzwierciedleniem ich w programie aplikacji, a także, udziału aplikantów w życiu samorządu radcowskiego, jak również innych tematów istotnych z punktu widzenia przyszłych radców prawnych.

Zgłoszono liczne pomysły dotyczące zaangażowania młodego pokolenia w prace samorządu zawodowego. Efekty pracy grup przedstawili liderzy, wybrani wcześniej w trakcie Forum, pod kierunkiem moderatorów z Komisji KRRP.

Niewątpliwie forum stanowiło platformę do dyskusji i wymiany doświadczeń aplikantów z różnych regionów Polski oraz poruszenia istotnych spraw dotyczących

wykonywania przyszłego zawodu. Poza wytężoną pracą był też czas na integrację i zawieranie nowych znajomości.

Klimatyczne Katowice - Te słowa stanowią bardzo dobre podsumowanie trzydniowego pobytu w Katowicach na VIII Forum Aplikantów radcowskich. Trzy reprezentantki poznańskiej izby w piątkowe południe wyruszyły pociągiem do kolebki śląskiego górnictwa. Po kilku godzinach jazdy (bez opóźnień) hotel Mercury w Katowicach przywitał nas zapachem ciepłych drożdżówek i świeżo parzonej kawy. Inauguracyjne spotkanie w Sali konferencyjnej otworzył Bartosz Opaliński, Przewodniczący Komisji Wspierania Zawodowego KRRP i Dziekan Rady OIRP w Rzeszowie. Następnie głos zabrali Bartosz Szolc-Nartowski, Przewodniczący Komisji Aplikacji, Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP, oraz Katarzyna Jabłońska, Dziekan Rady OIRP w Katowicach. Wśród obecnych na sali byli członkowie Prezydium Rady OIRP w Katowicach, kierownik aplikacji Bożena Cyrol, Wiceprezes KRRP oraz wicedziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu, Zbigniew Tur. Po uroczystym otwarciu forum zostaliśmy przydzieleni do poszczególnych grup tematycznych. W tym roku ustalono, że w każdej grupie ma się znaleźć reprezentant każdej z izb. Myślą przewodnią forum było stworzenie warunków do wspólnej dyskusji nad kierunkiem zmian oraz rozwoju statusu aplikanta. Mieliśmy okazję opowiedzieć o organizacji zajęć w naszych izbach, mogliśmy omówić wrażliwe kwestie oraz pomyśleć nad ich rozwiązaniem. Pierwszy dzień zakończyła wspólna zabawa integracyjna w jednym z najpopularniejszych klubów w Katowicach. Sobotni dzień rozpoczął się od wytężonej pracy w grupach. W ramach przerwy aplikanci z katowickiej izby oprowadzili nas po najpiękniejszych zakamarkach Katowic. Nie zabrakło też wspólnego zdjęcia na tle owianego sławą i tajemnicą Spodka. Wieczorem odbyła się prezentacja opracowanych postulatów oraz krótka rozmowa z prof. UŚ dr hab. Krystianem Markiewiczem, Prezesem Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia". Sobotni wieczór był okazją do uczty zarówno kulinarnej jak i zmysłowej przy granych na żywo jazzowych aranżacjach popularnych melodii.

W niedzielny poranek gospodarze z OIRP Katowice oprowadzali nas po mieście i zaprosili do zwiedzania Muzeum Śląskiego w Katowicach, gdzie mogliśmy obejrzeć dzieła, znanych z podręczników historii, Józefa Chełmońskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Jacka Malczewskiego, Jana Matejki a także, podziwiać wystawę sztuki współczesnej „Poza Edenem" prezentującej prace takich artystów jak Zdzisław Beksiński czy Andrzej Urbanowicz. Nie zabrakło też osobnego pomieszczenia dla rzeźby Magdaleny Abakanowicz.
Forum to niesamowite wydarzenie. To przestrzeń, w której można zaobserwować, pomimo jednej struktury, indywidualny charakter każdej z izb, charakter tworzony przez pracowników, aplikantów i radców prawnych. Cieszę się, że mogłam podzielić się swoimi spostrzeżeniami i zaproponować kilka rozwiązań. Dziękuję za tę możliwość i jednocześnie nie mogę doczekać się nadchodzących zmian.

Aleksandra Maciejewska
Aplikantka III roku

fot. archiwum OIRP

fot. archiwum OIRP

PIERWSZE WARSZTATY DLA STUDENTÓW ZRZESZONYCH W EUROPEJSKIM FORUM STUDENTÓW **AEGEE** - POZNAŃ

AEGEE jest jedną z największych w Europie międzynarodową organizacją studencką, zrzeszająca studentów z różnych uczelni i kierunków. Jej celem jest promocja zjednoczonej Europy, działalność na rzecz otwartego i tolerancyjnego społeczeństwa, aktywizacja młodych ludzi na ważne problemy społeczne (prawa człowieka, demokracja, ekologia), zwiększenie skali współpracy międzynarodowej, mobilności oraz edukacji w całej Europie. AEGEE jest wspierana przez Komisję Europejską. Posiada status doradcy Rady Europy i Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie edukacji i programów nauczania, współpracuje również z UNESCO i OBWE.

Wspólnie z AEGEE-Poznań - zorganizowaliśmy 14 listopada 2023 r. darmowe warsztaty z zakresu prawa pracy dla studentów „Prawo pracy z perspektywy studenta". Poprowadziły go radczynie z zespołu ds. edukacji prawnej Komisji ds. Mediów i Promocji Zawodu - Anna Stawicka, Katarzyna Szablewska, Katarzyna Hensler-Kuczyńska i Karolina Szał.

W programie zawarto informacje dotyczące między innymi: na co zwracać uwagę przy podpisywaniu umowy, mówiono o plusach i minusach różnych typów umów i również o tym czego może, a czego nie może wymagać pracodawca.

fot. archiwum OIRP

PRAWNIK DA RADĘ
POMOC PRAWNA NA TARGACH VIVA SENIORZY

Fundacja In_Spire wspólnie z Partnerami zrealizowała po koniec września br. podczas największego senioralnego święta w Poznaniu - targów Viva Seniorzy 2023 projekt „Prawnik da radę". Działania obejmowały bezpłatne konsultacje prawne dla seniorów. Projekt miał na celu zapewnienie nieodpłatnej profesjonalnej pomocy prawnej osobom starszym, które z różnych powodów nie mają na co dzień dostępu do tego rodzaju wsparcia. Inicjatywa została zrealizowana we współpracy z Wielkopolską Izbą Adwokacją oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych w Poznaniu. Seniorom doradzali członkowie naszego samorządu m.in. wicedziekan r.pr. Andrzej Pieścik, r.pr. dr Krystyna Babiak, r.pr. Iwona Kisielewska, r.pr. Lucyna Korzeniowska, r.pr. Maciej Bebejewski, r.pr. Ireneusz Maciejak oraz r.pr. Łukasz Poszwiński. Wicedziekan Andrzej Pieścik razem z mec. Piotrem Ruszkiewiczem dla sporego grona zainteresowanych seniorów poprowadzili prelekcję o bezpieczeństwie w bankowości internetowej. To wspólna kolejna obok projektu S_Prezentuj się. Prawnicy dla dzieci i seniorów, bardzo udana inicjatywa Fundacji In_Spire z dwoma samorządami prawniczymi, ale z pewnością nie ostatnia.

SAMORZĄDY PRAWNICZE **CHCĄ BLIŻSZEJ WSPÓŁPRACY**

W listopadzie w siedzibie OIRP Poznań obyło się kolejne spotkanie przedstawicieli pięciu prawniczych samorządów zawodowych - Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu, Izby Notarialnej w Poznaniu, Izby Komorniczej w Poznaniu, Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu oraz Wielkopolskiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych. Uczestnicy rozmawiali o rozszerzeniu form współpracy - zawodowych, społecznych, sportowych oraz edukacyjnych. Podjęli również decyzję o organizacji wspólnej konferencji naukowej w 2024 r., która podejmować będzie zagadnienia uwzględniające specyfikę każdego z reprezentowanych zawodów. Temat konferencji oraz jej datę samorządy ustalą następnym wspólnym spotkaniu.

PROJEKT PORADNIA NOWY PROJEKT FILMOWY OIRP

„Poradnia" – to tytuł nowego projektu filmowego naszej Izby, w którym mówimy o zagadnieniach prawnych, z którymi spotykamy się na co dzień.
Program prowadzi r.pr. Piotr Dobrowolski. W kolejnych odcinkach rozmawia z radczyniami i radcami prawnymi specjalizującymi się w podejmowanej tematyce. Dotychczas ukazały się rozmowy z r. pr. Lidią Blaszak-Griffin na temat zmian w zakresie przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym, z r. pr. Krzysztofem Owsiannym o prawnych zagadnieniach związanych ze sztuczną inteligencją, z r.pr. Maciejem Bedyńskim – specjalistą w zakresie prawa nieruchomości i służebności przesyłu, z mediatorem oraz r.pr. Kamilą Jakubowską-Banaszak o zasadach i zaletach mediacji. W jednym z odcinków r.pr. Piotr Dobrowolski wystąpił też wyjątkowo jako gość i w rozmowie z r.pr. Lidią Blaszak-Griffin przedstawiał zasady bezpiecznego najmu.
Program publikowany jest w kanale Izby na YouTube oraz na stronie OIRP Poznań na Facebooku. Pięć pilotażowych odcinków ukazywało się co dwa tygodnie w czwartek o godz. 19:30 w październiku i listopadzie 2023 r. W 2024 r. planowana jest produkcja 12 rozmów o różnorodnej, aktualnej tematyce prawnej.

Program realizuje agencja LTM Communications oraz studio theXcut, pod czujnym okiem Komisji ds. Mediów i Promocji Zawodu.

M. Tryderński LTM

fot. archiwum OIRP

XXXI OGÓLNOPOLSKA LETNIA SPARTAKIADA PRAWNIKÓW - POZNAŃ 2023

Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników to prawnicze ogólnopolskie sportowe wydarzenie, które po trzech latach covidowej przerwy zostało zorganizowane w dniach 6-10 września 2023r. w Poznaniu pod roboczym hasłem XXXI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników - Poznań 2023 – REAKTYWACJA. Jako grupa nie tylko sportowych przyjaciół postanowiliśmy reaktywować prawnicze igrzyska sportowe przy wsparciu wieloletniego Głównego Partner Spartakiady – firmy Lidl Polska.

Komitet organizacyjny stanowili:

Michał Jakimczyk, Piotr Michaś, Ireneusz Maciejak, Dagmara Stech, Roman Szymanowski, Małgorzata Bętkowska, Piotr Ruszkiewicz, Katarzyna Hensler-Kuczyńska, Katarzyna Dolata. Logo spartakiady było dziełem Sławomira Hrycaja oraz Pawła Maciejewskiego. Wsparcia organizacyjnego w zakresie biegu na 5 km udzielił Robert Walczak (praktycznie je zorganizował). Organizatorem Spartakiady zgodził się zostać AZS Poznań. Patronat nad Igrzyskami objęli Dziekan Rady OIRP w Poznaniu i Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu. Istotnego wsparcia przy organizacji Spartakiady (finansowego i organizacyjnego) udzieliła OIRP w Poznaniu, ORA w Poznaniu, Krajowa Izba Radców Prawnych oraz Naczelna Rada Adwokacka. Poznański samorząd zawodowy komorników sądowych oraz notariuszy również udzielił wsparcia finansowego przy organizacji spartakiady. Powiat Poznański obok wsparcia finansowego, ufundował puchary dla zwycięzców spartakiadowych zawodów sportowych. Wsparcia merytorycznego przy organizacji i jej przebiegu udzieliła Fundacja RUNPORT i jej przedstawiciele Janek Pieścik i Rafał Radziszewski) oraz Kancelaria Sommerey & Partners z Poznania. Była z nami również Grupa Cichy-Zasada, Grupa UTE, Makaron Restauracja z Poznania i ZPP Oddział Katowice, w którym aktywnie działał Andrzej Josse pomysłodawca Ogólnopolskiej Letniej Spartakiady Prawników.

fot. archiwum OIRP

W Igrzyskach Spartakiady wzięło w nim udział 403 prawników z całej Polski. Sportowe konkurencje rozgrywane były na obiektach sportowych Politechniki Poznańskiej i poznańskiego POSiRu. Baza noclegowa usytuowana jak 10 lat temu w akademikach Politechniki Poznańskiej. Klasyfikację generalną wygrali prawnicy z Wielkopolski zdobywając 55 złotych, 66 srebrnych i 32 brązowe medale. Na drugim miejscu sklasyfikowani zostali prawnicy z województwa mazowieckiego, którzy zdobyli 31 złotych, 34 srebrne i 42 brązowe medale. Na 3 stopniu podium stanęli natomiast prawnicy z województwa śląskiego zdobywając łącznie 29 złotych, 10 srebrnych i 20 brązowych medali.

Atmosfera w czasie całej Spartakiady była „więcej" niż olimpijska, wszyscy się wzajemnie dopingowali i gratulowali odniesionych zwycięstw. Cieszy udział prawników, którzy uczestniczyli po praz pierwszy w Spartakiadzie.

Spartakiada to jednak nie tylko zawody sportowe. To przede wszystkim wolny czas na spędzenie go w gronie sportowych znajomych lub przyjaciół. Wieczorami odbywały się więc spotkania, poczynając od grilla na Ryneczku Lidla, dyskotece w Klubie Muzycznym Tama a kończąc na uroczystym Balu Sportowca, który odbył się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w budynku słynnej Iglicy. W Balu Sportowca, uczestniczyli przedstawiciele Krajowej Rady Radców Prawnych i Naczelnej Rady Adwokackiej oraz samorządu zawodowego notariuszy i komorników. W trakcie spartakiady i przy współpracy z Fundacją In_Spire, która zorganizowała licytację oraz zbiórkę przeznaczoną na realizację projektów: VIVA Seniorzy oraz In_Spirujące Święta (dla najmłodszych). Uczestnicy spartakiady licytując przedmioty ofiarowane na ten cel przez KIRP, NRA, Lidl Polska, piszemybajki.pl oraz donatorów prywatnych, ofiarowali kwotę 48.595,00 zł. Największe emocje towarzyszyły licytacji koszulki meczowej Lecha Poznań, którą podarował Łukasz Poszwiński oraz koszuli meczowej FC Barcelona Roberta Lewandowskiego, którą zdobyła spółka Lidl Polska, a w jej imieniu Dawid Kryszczyński. Kolejne Igrzyska Ogólnopolskiej Letniej Spartakiady Prawników mają się odbyć w Warszawie.

Onufry Kozaczewski aplikant II roku

fot. archiwum OIRP

TA KADENCJA NALEŻY DO WYJĄTKOWYCH

z dziekanem r. pr. ***Henrykiem Kuligowskim*** *rozmawia Ewa Papla*

Panie Dziekanie przed nami koniec 2023 roku a nadchodzący 2024 rok będzie obfitował w wiele bardzo ważnych wydarzeń samorządowych, w tym wybory nowych organów na kolejną kadencję. To dobra pora aby uświadomić sobie co się powiodło, co zrealizowaliśmy w samorządzie?

Tak, czas szybko mija i zbliżają się kolejne wybory. Ta kadencja należy jednak do wyjątkowych. Przypomnę tylko, że przez ostatnie trzy lata mierzyliśmy się z trudnymi zjawiskami i wydarzeniami. Dotknęła nas pandemia i wojna w Ukrainie. Pandemia zmusiła do podjęcia istotnych dla dalszego funkcjonowania działań. Aby móc w czasie pandemii swobodnie i bez technicznych przeszkód prowadzić zajęcia szkoleniowe w trybie online dla radców prawnych i aplikantów, a przy tym chronić odpowiednio posiadane dane zmodernizowaliśmy cały obszar informatyzacji izby, wymieniliśmy sprzęt komputerowy i oprogramowanie uwzględniając bieżące standardy, a dodatkowo wprowadziliśmy program do elektronicznego obiegu dokumentów. Dwa lata temu rozpoczęliśmy remont pomieszczeń naszej siedziby związany przede wszystkim z niezbędnym i koniecznym do dalszego funkcjonowania siedziby Naszej Izby jej dostosowaniem do aktualnych przepisów przeciwpożarowych. Okazało się, że budynek nie spełnia tychże wymagań i grozi nam wstrzymanie prowadzenia zajęć szkoleniowych i aplikacyjnych w siedzibie izby. Przeprowadziliśmy już remont parteru oraz I i II piętra. W 2024 roku będziemy remontować kolejną kondygnację. Jeśli chodzi o sprawy bieżące to oczywiście najwięcej inwestujemy w działalność szkoleniową. Prowadzimy zarówno szkolenia dotyczące bieżących zmian w prawie jak i szkolenia z zakresu nowych technologii oraz szkolenia tzw „miękkie". Po pandemii wróciliśmy nie tylko do szkoleń w formie stacjonarnej (oprócz preferowanych zdalnych) ale także do samorządowej aktywności. Komisje sportu, integracji i mediów w swoich programach proponowały członkom różne formy spędzania wolnego czasu. W czerwcu br. po trzech latach przerwy zorganizowaliśmy Radcowski Piknik. To było wspaniałe rodzinne święto. Przypomnę tylko, że wzięło w nim udział ponad 900 osób, które w ciepły słoneczny dzień w Poznańskim Ogrodzie Dendrologicznym doskonale spędzały czas

fot. archiwum OIRP

biorąc udział w licznych rodzinnych warsztatach, grach czy konkursach. Miałem wielką przyjemność obserwować jak doskonale się wszyscy bawią. W tym roku byliśmy także, razem z samorządem adwokackim, przy wsparciu Krajowej Rady i Adwokatury, współorganizatorami wyjątkowego sportowego wydarzenia - XXXI Spartakiady Prawników, która odbyła się w Poznaniu we wrześniu. Wzięło w niej udział prawie 400 osób. Nasza izba wystawiła silną reprezentację, która w klasyfikacji generalnej zajęła świetne pierwsze miejsce. Napawa nas to dumą i cieszy.

Samorząd z sukcesem prowadzi aplikację radcowską, która cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród absolwentów prawa. W 2024 roku aplikację radcowską rozpocznie w naszej izbie prawie 190 osób, które będą odbywać aplikację zgodnie z nowym programem aplikacji. Co istotnego się zmieni?

Celem wprowadzanych od stycznia 2024 roku zmian w programie aplikacji jest lepsze przygotowanie aplikantów do wykonywania zawodu radcy prawnego. Przy-

fot. archiwum OIRP

szły radca prawny powinien mieć świadomość, że realia rynku prawniczego systematycznie ewoluują, powinien znać aktualne potrzeby klientów radców prawnych oraz być przygotowanym na zmiany otoczenia jakie towarzyszą świadczeniu usług prawnych.
W programie aplikacji jest kilka istotnych zmian - zwiększa się liczbę godzin zajęć dostępnych w formule e-learningu, maksymalnie w każdym roku szkoleniowym dostępne będzie 60 godzin zajęć w tym trybie. Przyznam, że aplikanci naszej izby będą mieć jednak w tej formie mniej zajęć. Za nami bowiem kilkuletnie doświadczenie w prowadzeniu w okresie pandemii zajęć w trybie online . Chcemy jak najwięcej zajęć, szczególnie tych, które przygotowują do kolokwiów i egzaminu końcowego, prowadzić w trybie stacjonarnym. Mamy kadrę sprawdzonych wykładowców, którzy doskonale przygotowują aplikantów do egzaminu.

W programie zmienią się także zajęcia na I i II roku i tak „Prawo rodzinne i opiekuńcze" jest przeniesione z II na I rok aplikacji. Na II roku, obok zajęć z prawa karnego, aplikanci będą brać udział w praktykach w sądach powszechnych i prokuraturze w zakresie zagadnień z zakresu prawa karnego i postępowania karnego. Na każdym roczniku będą dwa kolokwia. Kolokwium ustne z zasad wykonywania zawodu i etyki radcy prawnego będzie tylko na I roku, pozostałych pięć będzie miało formę pisemną. Czy założony cel wprowadzenia tych zmian zostanie osiągnięty - dowiemy się za rok.

Czy wyniki wyborów parlamentarnych 15 października i powstanie demokratycznego rządu koalicyjnego wpłyną według Pana na poprawę funkcjonowania samorządów prawniczych?

Październikowe wybory parlamentarne oceniam jako najważniejsze w historii naszego demokratycznego państwa, szczególnie ważne dla samorządów i instytucji prawniczych. Cieszę się, że demokratyczna większość parlamentarna tak dobitnie, zarówno przed jak i po wyborach, na każdym kroku akcentowała, że jednym z najważniejszych celów jest przywrócenie jak najszybciej praworządności. Przez ostatnie lata obserwowaliśmy bowiem łamanie przez organy władzy ustawodawczej i wykonawczej wartości konstytucyjnych właściwych demokratycznemu państwu prawa – w tym zasad praworządności i trójpodziału władzy. Nie będę odkrywał Ameryki gdy powiem, że samorządy prawnicze, które zawsze stały na stanowisku respektowania prawa i obowiązującej konstytucji, nie były hołubione przez ministra sprawiedliwości a wręcz przeciwnie. Docierały do nas informacje o ministerialnych planach ograniczenia samorządności i stworzenia jednego adwokacko-radcowskiego samorządu pod nadzorem ministra sprawiedliwości. Realizacja tych planów miałaby wpływ na niezależnie funkcjonujące samorządy prawnicze. Mamy swoje odrębne historie. Mimo istnienia na rynku usług prawniczych pewnego rodzaju konkurencji oba samorządy dobrze i sprawnie działają, dając lepszą gwarancję ochrony praw i wolności obywatelskich. Co ważnie, na poziomie lokalnym znamy się, rozumiemy i współpracujemy. Liczę, że prof. Adam Bodnar nowy minister sprawiedliwości, doskonale znający samorządy prawnicze, będzie otwarty na wyzwania współczesnego samorządu, na potrzeby i propozycje zmian, które uwzględniać będą także naszą tradycję i dziedzictwo.

Dziękuję za rozmowę.

W COROCZNYM WSPOMNIENIU

Są dni, okoliczności, sytuacje, gdy nawet dawne, pozornie zapomniane postacie, związane jednak z naszym życiem, ożywają. Może to swoisty paradoks, ale tak właśnie dzieje się w Święto Zmarłych. Peregrynacje z cmentarza na cmentarz stały się obyczajem, dniami zadumy o tych, co odeszli.

W programie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu groby ważnych dla niej postaci odwiedza się regularnie, składa się kwiaty, zapala znicze.
Tak było i w tym roku, kiedy w pamięci wielu osób ożyła postać Edmunda Alexiewicza, który tu, w Poznaniu, organizował Izbę. To jemu powierzono szukanie stosownego pomieszczenia, gdy nie tylko Izba nie miała swojej siedziby, ale nie było nawet pieniędzy na wynajęcie takowej, a tym bardziej kupno. Głównie dzięki doświadczeniu zawodowemu, zaufaniu środowiska, umiejętności współdziałania z innymi udało się Dziekanowi wspólnie pokonać najistotniejszą wówczas barierę: znaleźć izbę dla Izby. Najpierw był to tymczasowy kąt - dwa pokoje wraz z wyposażeniem. Jego sukces rozwijali następni prezesi.
Praca społeczna licznych radców działających w samorządzie pozwoliła Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu podjąć decyzję o kupnie lokalu (czerwiec 1993 roku) przy ulicy Strzeleckiej 48. Był to już lokal o powierzchni 248 metrów kwadratowych.
- A ze szczególnym wzruszeniem wspominam też postać mecenasa Romualda Rachowskiego, którego na stanowisku sternika Rady byłam następcą. Mówił o Izbie, że jest to jego ukochane dziecko. Żył tym i od zawsze zarażał swoich uczniów ideą powstania korporacji zawodowej. Był nauczycielem, wzorem radcy prawnego. Wsparciem i doradcą młodszych kolegów. Zawsze mogliśmy na nim polegać - wspomina Krystyna Babiak.

Nie zapominamy i innych, także tych, którzy minionego roku odeszli z naszej społeczności. W 2023 roku byli to: Mirosław Ganowicz, Lechosław Józefiak, Teofil Kister, Grzegorz Kołton, Zbigniew Krüger, Danuta Łankiewicz, Krystyna Olma, Zdzisław Pupkiewicz, Janusz Siejak, Danuta Sikora, Krystian Ziemski, Barbara Zmierczak-Stawicka.

fot. archiwum OIRP

PRAWORZĄDNIE I NOWOCZEŚNIE

*z **SSR Bartłomiejem Przymusińskim**, rzecznikiem Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia*
rozmawia Jolanta Lenartowicz

Iustitia: czy teraz więcej osób przystępuje do waszego stowarzyszenia, gdy ustał pewien strach przed możliwymi z tego tytułu kłopotami? Czy rola Iustitii w nowej rzeczywistości się zmieni? Czy np. powstanie stały zespół ekspertów do monitorowania praworządności? W jaki sposób pracowano nad pakietem rozwiązań dla naprawy praworządności? Czy to był stały zespół, czy kolejne dyskusje w szerokim gronie? Czym się różni Iustitia od związku zawodowego?

Iustitia jest najstarszym i największym stowarzyszeniem sędziów w Polsce, istnieje już 32 lata i należy do niej prawie 4 tysiące sędziów. Członków nam stale przybywa, jednak ostatnie osiem lat, kiedy przynależność do Iustitii oznaczała możliwe kłopoty np. w mediach publicznych, wyhamowało wzrosty liczby członków. Zajmujemy się przede wszystkim sprawami ustroju sądów, tym, aby obywatele mieli zapewnione prawo do sądu sprawnego, sprawiedliwego i pewnego. Wskazujemy na znaczenie równowagi i podziału władz. Nie zajmujemy się wyłącznie sprawami socjalnymi, które są tylko wycinkiem naszej działalności, nie jesteśmy więc związkiem zawodowym. Działalność w Iustitii opiera się na wolontariacie. Nasze projekty ustaw pisali naukowcy, sędziowie oraz prawnicy z innych zawodów. Mamy świadomość, że cały czas należy zwracać uwagę na proces stanowienia prawa, dlatego w Iustitii działają zespoły merytoryczne, jak np. zespół prawa cywilnego, czy zespół prawa karnego.

Środowisko prawnicze, a także społeczeństwo, dzieli się w tej kwestii na jastrzębi (wprowadzać konieczne zmiany bez oglądania się na niuanse prawne i korzystać z wadliwych rozwiązań wprowadzonych przez PiS) i gołębi(niepraworządność naprawiać tylko praworządnie - choćby to było mniej skuteczne). Do której grupy Pan należy i która opcja - Pana zdaniem - zwycięży?

Można wprowadzać zmiany skutecznie i zgodnie z prawem. Bałbym się bardziej tego, że nadmierna ostrożność uniemożliwi osiągnięcie skutku. Wydaje się, że

fot. archiwum Wyborcza

powinniśmy właśnie patrzeć na to, do jakiego celu dążymy i że proces tranzycji ze stanu bezprawia nie ma utartych ścieżek. To trochę tak, jakby ktoś chciał nadal grać w grę znaczonymi kartami, a właśnie cała rzecz polega na tym, żeby tymi kartami już nie grać. Właśnie dlatego nie zgadzam się z głosami, że członkom neoKRS przysługuje ochrona kadencji, bo zostali wybrani z rażącym pogwałceniem zasad prawa krajowego i europejskiego. Odwołanie ich uchwałą Sejmu będzie przywróceniem stanu zgodnego z prawem i od tego powinniśmy rozpocząć proces budowy praworządnego państwa. Następnie należy zająć się uchwaleniem ustaw, które przeniosą nasze sądownictwo w XXI wiek. Sądy powinny być obywatelskie, sprawne i sprawiedliwe. Czas skończyć z papierami i pieczątkami, przejść do epoki komputerów i sztucznej inteligencji, wspomagającej przy czynnościach ochrony prawnej.

Poza polityką - jaki „codzienny" czy „przyziemny" problem dręczy środowisko sędziowskie? Czy doświad-

czenia minionego okresu powinny jakoś wpłynąć na kształcenie prawników?

Problemy są różne w różnych sądach, ale wspólny mianownik od lat jest jeden – zbyt duża liczba spraw w stosunku do liczby sędziów i referendarzy. Powoduje to, że ludzie czasami nie czują się wysłuchani, bo sędzia chce już rozpocząć następną sprawę. Wskutek tego zdarza się więcej błędów. Sprawiedliwość bywa spóźniona i wtedy jest zaprzeczeniem samej siebie. Trzeba ten problem w końcu rozwiązać i nadziei upatruję w nowym systemie zarządzania sądami, który proponujemy. W miejsce nieskutecznego od lat ministerstwa sprawiedliwości, zająć się tym ma nowa Krajowa Rada Sądownictwa. Sądownictwo ma zostać zdigitalizowane – w Estonii już od kilku lat sędziowie nie muszą pracować na papierowych aktach, a wideorozprawy są codziennością. Sądy rodzinne powinny mieć szeroki dostęp do baz danych, a nie jak dziś – zlecać setki wywiadów i wysyłać dziesiątki zapytań, przecz co samo zbieranie informacji zajmuje kilka miesięcy zamiast kilkunastu godzin.

Dziękuję za rozmowę.

WRACAMY DO PRAWORZĄDNOŚCI

z ***prof. UAM dr. hab. Krzysztofem Urbaniakiem, Wicedziekanem Rady OIRP w Poznaniu***
rozmawia Jolanta Lenartowicz

Panie Dziekanie, mija rok od zorganizowanej przez Pana pod auspicjami Naszej Izby Konferencji Naukowej dotyczącej stanu praworządności i praw człowieka w Polsce. Co się od tej pory zmieniło?
Rozmawiamy dziś w nowej rzeczywistości politycznej i społecznej. Możemy chyba powiedzieć, że społeczeństwo masowo uczestnicząc w wyborach parlamentarnych 15 października 2023 r. m.in. wsparło dążenia do przywrócenia w Polsce praworządności i rządów prawa. Przypomnę, że gdy w zeszły roku, w bardzo zacnym gronie, z udziałem m.in. takich osób jak: prof. Ewa Łętowska, prof. Adam Bodnar, prof. Mirosław Wyrzykowski czy sędzia Waldemar Żurek, rozmawialiśmy o praworządności, to staraliśmy się nakreślić diagnozę jej stanu, wskazując najbardziej spektakularne nieprawidłowości oraz odwołując się do standardów konstytucyjnych i europejskich, wskazywaliśmy potencjalne drogi wyjścia z kryzysu konstytucyjnego. Dziś dysponujemy instrumentami, aby nie tylko zatrzymać niszczenie państwa prawnego, ale także aby przywracać praworządność.

fot. archiwum K. Urbaniak

Ale jak przywracać praworządność w sytuacji, gdy niszczono ją metodami niegodnymi, często łamiąc konstytucję, ale także przyzwoitość czy dobre obyczaje?
To oczywiście dylematy przed którymi stanie minister sprawiedliwości i większość parlamentarna. Niezależne instytucje publiczne budowaliśmy przez 30 lat, część z nich zniszczono w ciągu ostatnich kilku lat. W tej kwestii odbudowy praworządności zauważam dwa stanowiska. Jedno bardziej radykalne, zdaniem którego przywracanie państwa prawnego wymaga ostrych, szybkich i bezwzględnych działań, potencjalnie nawet będących

na granicy prawa, takich jak: likwidacja neo-KRS, czy opcja natychmiastowego „wyzerowania Trybunału Konstytucyjnego". Zwolennikiem takiego stanowiska jest m.in. prof. Wojciech Sadurski. Drugie stanowisko, reprezentowane m.in. przez prof. Marcina Matczaka, nawołuje do rozwagi w podejmowanych działaniach i preferuje wolniejszą, pozostającą w zgodzie z Konstytucją drogę sądową i dyscyplinarną.

A jakie jest Pana stanowisko?
Uważam, że przywrócenie pełnej praworządności i rządów prawa jest naszym bezwzględnym obowiązkiem. Myślę jednak, że można połączyć oba przedstawione wyżej stanowiska. Nie uważam, że praworządność należy przywracać niepraworządnie. Mamy w dyspozycji szereg instrumentów prawnych, które pozwalają na podjęcie stosownych i skutecznych działań. Dla przykładu, aby przywrócić ład medialny i powrócić do faktycznie publicznego charakteru mediów publicznych wystarczy w dużej mierze zastosować się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r., który uznał, że wyłączność Rady Mediów Narodowych na powoływanie władz publicznych mediów jest niezgodna z Konstytucją. Do tej pory nie podjęto działań wprowadzających w życie ten wyrok. W sytuacji ewidentnego stanu niezgodności z Konstytucją, minister kultury, wykonujący prawa właścicielskie wobec TVP i Polskiego Radia powinien podjąć działania sanujące i dokonać zmian władz nadawców publicznych. W dalszej kolejności powinno się przygotować projekt ustawy konstytuujący na nowo status publicznych nadawców. Podobnie sytuacja ma się z neo-KRS. Oczywistością jest, że Krajowa Rada Sądownictwa (neo-KRS), została powołana z naruszeniem Konstytucji. Myślę, jednak że nie ma potrzeby siłowo usuwać sędziów tego organu. Minister, korzystając ze swoich kompetencji, powinien wstrzymać wydawanie obwieszczeń o wakatach sędziowskich, zabezpieczając w ten sposób działanie neo-KRS. Równolegle do tego powinien być wniesiony projekt ustawy przywracającej sędziom ich konstytucyjne prawo wyboru swoich przedstawicieli do KRS.

Należy się jednak spodziewać oporu przed zmianami?
Oczywiście, że tak. Jednak przywrócenie państwa prawa jest priorytetem. Spodziewam się, że Sejm i Senat, rząd, a w szczególności minister Adam Bodnar, używając dostępnych instrumentów prawnych, będą w sposób bezwzględny i konsekwentny odbudowywać w Naszym kraju praworządność .

Dziękuję za rozmowę.

JESTEM GOŁĘBIEM

*z **prof. UAM dr. hab. Wojciechem Piątkiem** rozmawia Jolanta Lenartowicz*

Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia odegrało dużą rolę w obronie niezawisłości sędziów, a ostatnio przygotowując scenariusz naprawy praworządności Czy Pan należy do SSP Iustitia?
Nie należę, nie jestem sędzią, a poza tym z racji obciążenia wieloma obowiązkami nie zdołałbym uczestniczyć w pracach Iustitii. Ale oczywiście cenię tego rodzaju stowarzyszenia, które stają w obronie uniwersalnych wartości i korzystają z eksperckiej wiedzy swoich członków.

Co uważa Pan za kluczowe dla przywrócenia praworządności? Co należy, Pana zdaniem, zmienić w pierwszej kolejności?
Najpierw Trybunał Konstytucyjny: zasiadają w nim sędziowie, którzy zajmują już zajęte stanowiska. To sędziowie tzw. dublerzy, powołani przez prezydenta nocną porą. Taka sytuacja jest absurdalna, co rozumieją chyba wszyscy, nie tylko prawnicy. Drugi punkt to Krajowa Rada Sądownictwa, ponieważ ona - nominując sędziów, decyduje o kształcie korpusu sędziowskiego. Jej obecni członkowie zostali wybrani nie przez środowisko sędziowskie, jak to było dotychczas przyjęte i jak zaleca np. Komisja Wenecka, lecz przez parlament, a wybór ten był mocno politycznie motywowany. Te dwa kroki są moim zdaniem najważniejsze i przynajmniej w stosunku do usunięcia z TK sędziów dublerów łatwe do szybkiego wprowadzenia.

Jest Pan naukowcem, ale także praktykiem i styka się ze środowiskiem prawniczym na co dzień. Co najbardziej przeszkadza prawnikom w tej właśnie codziennej, „przyziemnej" działalności?
Niska jakość tworzonego ostatnio prawa, jego nieprzewidywalność, przepisy skrojone pod szczególne okoliczności i tylko im odpowiadające. Brakuje też szerszego procesu konsultacji. Ogólnie rzecz ujmując, nie słuchamy się nawzajem.

Oprócz poglądów politycznych, które tak drastycznie dzielą, w środowisku prawników - ale i w społeczeństwie - walczą z sobą dwie opcje: jastrzębi, którzy chcieliby nie oglądając się na niuanse, nawet w sposób brutalny, przywrócić należyty stan - i gołębi, którzy uważają, że tylko w sposób praworządny można walczyć z niepraworządnością. Którą opcję Pan wybiera?
Tę drugą, zdecydowanie.

Nawet jeśli byłaby mniej skuteczna? Dlaczego?
Jest wiele powodów. Skutki niepraworządności są zawsze złe, a następstwo takiego postępowania wątpliwe, ponieważ wtedy coś, co jest nienormalne staje się regułą i będzie stosowane także przez przeciwników czy następców.
Trzeba też wziąć pod uwagę młodzież prawniczą. Oni nas obserwują. Musimy im pokazywać najwyższe standardy, nie godząc się na kompromisy polegające na łamaniu prawa.

A czy można wykorzystać wadliwe, ale wciąż obowiązujące prawo, by jego ostrze skierowane dotąd w stronę opozycji, odwrócić w drugą? Przecież godnie z prawem?
Prawnik nie powinien wykorzystywać świadomie wad prawa do złych celów. Jeśli coś jest nielegalne, nie można mówić, że wobec pewnych ludzi może zostać uznane za zgodne z prawem.

Wielu sędziów jednak nie sprostało wysokim standardom…
W pewnym sensie jestem wdzięczny odchodzącej władzy, że pokazała, kto jest kim, że pokazała, jak wyglądają zachowania przyzwoite i nieprzyzwoite. Jedni z nas walczyli na barykadach i ponosili niekiedy ciężkie straty zarówno moralne, jak i materialne, inni nie walczyli, ale umieli wyrazić swój sprzeciw, gdy tego wymagała od nich sytuacja w jakiej się znaleźli, a jeszcze inni świadomie wykorzystywali tę sytuację dla swojej kariery.

A jak z tym żyć w praktyce? Ostracyzm? Jak Pan to sobie wyobraża?

fot. archiwum W. Piątek

Podam przykład. Jestem zniesmaczony tym, co niektórzy sędziowie TK wypisują w mediach społecznościowych, komentując wszystko, od wyników reprezentacji piłkarskiej po wyniki wyborów, bardzo często w sposób ironiczny, a nawet obraźliwy. Dla mnie to absolutnie nie przystaje do godności sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Ale przykładowo: pani profesor Pawłowicz JEST sędzią, ja to respektuję, więc będę polemizował z nią, ale z szacunkiem. Być może nie byłbym w stanie gratulować powołania tzw. sędziom dublerom, ale mogę z nimi dyskutować merytorycznie czy wysłuchać ich argumentów. W sporze będę brał pod uwagę tylko aspekty merytoryczne. Nam bardzo potrzebna jest rozmowa i wzajemny szacunek. Obrzucanie się obelgami prowadzi donikąd. To, że nie akceptuję pewnych rzeczy i poglądów nie oznacza, że nie akceptuję ludzi, którzy je głoszą.

Dziękuję za rozmowę.

Prof. dr hab. Wojciech Piątek, zdeklarowany poznaniak, jest prawnikiem administratywistą. Pracuje w Zakładzie Po-stępowania Administracyjnego UAM, ale także w Biurze Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz kieruje Szkołą Prawa Niemieckiego. Jest, można rzec, pasjonatem prawa, zarówno w teorii, jak i w praktyce, kieruje grantami, kształci studentów, szkoli pracowników administracji. Jest obecnie najmłod-szym profesorem mianowanym uczelni.

NEGOCJACJE TO **SZTUKA**

z r.pr. ***Maciejem Bobrowiczem*** *rozmawia Jolanta Lenartowicz*

Maciej Bobrowicz, radca prawny, mediator gospodarczy, współautor założenia mediacji cywilnej w 2005 roku oraz zmiany kpc w 2016 roku. Autor licznych publikacji o mediacjach.

Od lat jest Pan, można powiedzieć na „służbie zgody", dochodzenia do niej i jej pielęgnowania. Świetnie Pan wie czego trzeba, by próbować konflikty rozwiązywać ugodowo, nie iść w awantury i procesy.. Jak Pan patrzy na to co dzieje się wokół nas, nie tylko rzecz jasna na płaszczyźnie prawa, ale poprzez pryzmat zarządzania konfliktami? Należy spojrzeć szerzej i to jako na proces, który powinno się rzetelnie, precyzyjnie przygotować, zanim spór, każdy nie tylko prawny, rozgorzeje. Wiadomo, że potyczki będą się tu pojawiały. Ważne jest, aby umieć przygotować się na ich ewentualne pojawienie. Jakie warunki proponować trzeba już na etapie przygotowywania umów, aby każda ze stron miała równe szanse. Mediacja jest nie tylko sposobem załatwiania sporów, ona jest sztuką. Trudno ją poznać?

Mediacja jest stara jak świat: kiedy dwóch naszych przodków chciało okładać się maczugami pojawiał się ten trzeci , który nakłaniał ich, by schowali maczugi. Dziś jest to multidyscyplinarna kompetencja, wymagająca nie tylko wiedzy ale i przede wszystkim umiejętności. Nie można poznać jej z książek tak jak nie da się nauczyć pływać czytając ,,instrukcje pływania". Mediacja pasjonuje mnie od wielu lat. I ciągle mnie zadziwia swoją różnorodnością. Każda jest inna i nieprzewidywalna tak jak różni są ludzie, których w niej spotykam. Jest fascynująca. W kryminale czytelnik szuka odpowiedzi na pytanie ,,kto zabił", ja szukam rozwiązania ,które kryje się za pytaniem ,,o co tak naprawdę chodzi". To jest bardzo trudne i wymagające zajęcie – nie mówię praca – bo nie jest dla dla mnie praca a zajęcie pełne przyjemności.

W dochodzeniu do zgody nie ma swoistej mapy drogowej, nie ma ściśle skodyfikowanych ram. Tu funkcjonują bardziej rekomendacje, które się proponuje i które mają służyć jako podpowiedzi. Jakie?

Nie ma złotych recept i działających niezawodnie zawsze sposobów w negocjacjach. Po prostu nie ma.

fot. archiwum M. Bobrowicz

Po pierwsze: przygotuj się do negocjacji. Brak przygotowania to przygotowanie porażki. Po drugie: staraj się zrozumieć o co chodzi drugiej stronie. Bez tego zrozumienia nie masz szans na znalezienie rozwiązania, które on zaakceptują. I po trzecie jakość relacji z drugą strona wpływa na wynik negocjacji. Doprowadzanie do zgody społecznej - to są nie ścisłe techniki i taktyki. Potrzeba zarówno pewnych precyzyjnych ustaleń, jak i przyjęcie marginesu ustępstw. Trzeba wiedzy, doświadczenia, woli porozumienia oraz pewnej kultury w rozwiązywaniu problemów trudnych, a takim budowanie zgody bezsprzecznie jest.

Jest wiele popełnianych błędów, które mogą zniweczyć budowaną zgodę. Obok grzechów kardynalnych, których niestety widywaliśmy ostatnio niemało, są i te w miarę nietrudne do ominięcia; jednak gdy zostaną one zlekceważone - kosztować mogą drogo. Jakie na przykład?

Można się różnić we wszystkim a jednocześnie okazywać drugiej stronie szacunek. Brak szacunku jest

swoistą bombą z opóźnionym zapłonem, wybuchnie prędzej czy później. Kto lubi być poniżany i ośmieszany? Nikt. Brak szacunku generuje nienawiść a ta prowadzi bezpośrednio do przemocy.

Zwykł Pan podkreślać że nie mury prowadzą negocjację tylko ludzie, a więc - liczy się ich zachowanie dobór słów, sposób mówienia. Zatem udrożnienie wzajemnego komunikowania – to sprawa niezwykle istotna i warta by do niej powracać. Kto ma uczyć tego udrażniania?

Szkoła uczy dziś wielu niepotrzebnych rzeczy, które nikomu nie przydadzą się w dorosłym życiu. Umiejętność komunikowania się powinna znaleźć się jako przedmiot obowiązkowy. Uczy wzajemnej tolerancji i zrozumienia. Błędy w komunikowaniu, niezrozumienie tego co mówią do nas inni, błędne interpretacje zachowań innych są przyczyną większości konfliktów. Precyzyjne komunikowanie i uważne słuchanie to nie jest cos czego nie da się nauczyć w szkole. Dobra komunikacja prowadzi do tolerancji i szacunku dla innych. Budowanie zgody to jak pielęgnacja cennej roślinki; ją można łatwo zniszczyć a odrastanie trwa i trwa…

Jaką by Pan dał nam, społeczeństwu dobrą radę na nową drogą ku demokracji?

Rada jest prosta i trudna zarazem… ale od tego zaczyna się każdy proces rozwiązywania każdego konfliktu. To próbować się nawzajem zrozumieć. Jesteśmy różni, mamy różne potrzeby i różne przekonania. I to jest całkowicie naturalne Dzięki temu świat nie jest czarno-biały tylko staje się kolorowy. Zrozumienie jest drogą do tolerancji i szacunku dla innych.

Dziękuję za rozmowę.

MEDIACJA? ZAWSZE!

Ciekawe seminarium „Rola mediacji w środowisku akademickim" (16.11) na Wydziale Prawa i Administracji UAM poświęcone było mediacji w środowisku akademickim i mówiono o jej specyfice, ale wiele refleksji dotyczyło i innych środowisk.

Świadczyła o tym choćby obecność na seminarium nie tylko przedstawicieli kilku uczelni poznańskich, ale także wielu organizacji prawników, w tym Okręgowej Izby Radców w osobie m.in. Adama Puchalskiego. Byli mediatorzy z różnych środowisk, a także słuchacze studiów podyplomowych z mediacji, bo jak zauważył dziekan WPiA prof. Tomasz Nieborak, jako gospodarz otwierając seminarium, na poznańskim wydziale prawa przywiązuje się dużą wagę do mediacji i kształcenia mediatorów. WPiA jest też „ojcem" Centrum Wspierania Mediacji UAM, które to Centrum wkrótce znajdzie swoją samodzielną siedzibę w tzw. koszarowcu obok Collegium Iuridicum Novum przy Al. Niepodległości. Patronująca seminarium rektor UAM prof. Bogumiła Kaniewska wręczyła nominacje 21 nowym mediatorom, którzy na uczelni stworzą coś w rodzaju systemu czy sieci. Są wśrod nich zarówno profesjonalni mediatorzy spoza uczelni, jak i naukowi i administracyjni pracownicy UAM. Taka mediacyjna sieć wewnątrz dużej organizacji to nowość.

Czy potrzebna? Środowisko naukowe to wprost wylęgarnia konfliktów, bo spotykają się tam bardzo różni ludzie; każda grupa ma swoje interesy, są duże różnice wiekowe i wiele silnych osobowości, co podkreślała prof. Kaniewska.

Dr Anna Cybulko z UW, zawodowa mediatorka, przekonywała, że konflikt na uczelni niebywale utrudnia pracę naukową, zabiera czas i że należy rozwiązywać go szybko, bo gdy „okrzepnie", to mediacja może nie być owocna. A że pośredniczenie między skłóconymi stronami nie jest lekkie, dowodziła dr Małgorzata Kożuch z UW, prezes Centrum Mediacji przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, zwierzając się, że od 20 lat jest adwokatem, a od 10 zawodowym mediatorem i że to drugie zajęcie znacznie bardziej wyczerpuje psychicznie. Mediacja – podkreślała to nie tylko ona – ma duży wpływ nie tylko na dwie skłócone strony, ale na całą kulturę organizacji.

Za jedno ze źródel konfliktów uznała to, że nie uczymy słuchania drugiej strony. W szkole, w domu, na studiach jest jedna strona (nauczyciel, rodzic, profesor), która mówi, ale nie słucha(dzieci, uczniów, studentów).

Gorąco polecała książkę Kate Murphy „W ogóle mnie nie słuchasz" i zawarte w niej wskazówki do nauki słuchania, zapewniając żartobliwie, że nie ma udzia-

łów w wydawnictwie. Zwracała też uwagę na pewną pułapkę mediacji: mediator nie może uważać, że sam najlepiej wie, jak rozwiązać konflikt. Musi słuchać obu stron i pozwolić im uświadomić sobie, co jest istotą konfliktu i jak oni chcieliby go rozwiązać. I tu poleciła kolejną książkę: Jacka Bliklego „Doktryna jakości", zawierającą liczne wskazówki (nie tylko) dla mediatorów, jak ta, by „nie szukać, kto jest winny, by go ukarać, tylko szukać tego, co jest źle" albo „nie mów, że ktoś jest zły, ale co czujesz" czy „nie bądź nadzorcą, ale nauczycielem".

Z bon motów mediacyjnych przytoczyła jeszcze ten, że mediator powinien pokazać stronom, że „nie rozumieją tego, że... nie rozumieją". Przykładem może być casus pewnego pracownika uniwersytetu, który skarżył się na mobbing (że rozmowy milkną, gdy wchodzi; że nie jest zawiadamiany o wspólnych planach, pomijany przy projektach itd.). Druga strona konfliktu twierdziła, że człowiek ten ma trudny charakter: jest milczkiem, ponurakiem itd., a więc przeniesiono go do pojedynczego pokoju, uważając, że zrobiono to dla jego dobra (luksusowa „jedynka"!) i nie rozumiejąc, że odebrał to jako kolejny mobbing, bolesną izolację od zespołu.

Czy w takich „ciężkich" sprawach jak mobbing właśnie, dyskryminacja, molestowanie, przemoc, w które wkroczyć powinien sąd, mediacja też jest potrzebna? Zdaniem ekspertów - zawsze. Dr Bartłomiej Chludziński, mediator z UMK uważał nawet, że u źródeł tych „czterech potworów", jak je nazwał, tkwi jakiś mniejszy konflikt i jego rozwiązanie przez mediację może im zapobiec.

Dyskutanci podnosili też zagadnienie, czy wewnętrzny mediator, ktoś taki jak pracownik, daje poczucie stronom bezstronności? Czy prowadząc mediacje, nie dba przede wszystkim o dobro organizacji? Dlatego dobra może być komediacja, w której udział bierze dwóch mediatorów. Na przykład w sprawach tzw. porwania rodzicielskiego w mediacji musi brać udział zawsze 2 mediatorów i musi to być kobieta i mężczyzna, mówiący przy tym językami stron sporu. I to wcale niełatwa sprawa, co było widać na powołaniu mediatorów uniwersyteckich, bo na 21 osób byli tylko dwaj mężczyźni...

Czy ta garść refleksji z interesującego seminarium nie przyda się i w pozauniwersyteckim życiu? Wszyscy zgodnie twierdzili, że mediacja nie tylko rozwiązuje pojedynczy konflikt, ale wpływa na kulturę całej organizacji i kształtuje empatię w ludzkich postawach. Przenika całe życie i tam też trzeba jej się uczyć – tu dr Małgorzata Kożuch powoływała się na Kimberly Schreiber, która pisze, że najlepszą nauką mediacji jest zastanawianie się nad sobą i rzeczywistością wokół.

JL

PROSTO I KROPKA.
DEKLARACJA PROSTEGO JĘZYKA

Powiedz to samo, ale prościej – taka w wielkim skrócie jest idea „Deklaracji prostego języka". Podpisano ją podczas V Forum Prostego Języka „Prosto i kropka", które odbyło się 22 listopada w Warszawie, w siedzibie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu stał się, wraz z kilkunastoma innymi instytucjami, sygnatariuszem deklaracji.

- Ruch prostego języka rozwija się w Polsce intensywnie od kilkunastu lat, choć oczywiście samo zjawisko, wyrażające się w dbałości o prostotę komunikacyjną, jest stare - wyjaśnia prof. Jarosław Liberek, językoznawca z Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM, który reprezentował uczelnię podczas Forum. Od dłuższego czasu działa w tym kierunku Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, które do podpisania „Deklaracji prostego języka" nakłoniło już dziesiątki różnego typu podmiotów. - Podpisanie deklaracji nie oznacza oczywiście, że sygnatariusz zobowiązuje się do przetłumaczenia wszystkich tworzonych przez niego dokumentów na prosty język. Nie jest to ani możliwe, ani też potrzebne. Chodzi przede wszystkim o podniesienie świadomości problemu, o jego niwelowanie w dostępnych granicach, współpracę z innymi podmiotami i zahamowanie procesu komplikacji formalnej, która niszczy porozumienie - mówi prof. Jarosław Liberek.

V Forum Prostego Języka miało szczególną wagę, ponieważ do grona sygnatariuszy po raz pierwszy dołą-

fot. archiwum OIRP

czyły polskie uniwersytety. Oprócz UAM „Deklarację prostego języka” podpisały: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej oraz Uniwersytet Szczeciński.

Warto dodać, że „Deklarację prostego języka” sygnowały również podmioty, które już od kilku lat są ważnymi partnerami UAM w walce o prostą komunikację: Urząd Miasta Poznania i Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. - Współpraca UAM z UMP i PCSS przebiega bardzo dobrze - podkreśla prof. Jarosław Liberek. - W Urzędzie odbyło się wiele szkoleń i warsztatów, powstał specjalny poradnik prostej polszczyzny dla pracowników miejskich, a informatycy z PCSS, wykorzystując sztuczną inteligencję, przygotowali program „Proste Pismo”, który ma zalety bogatej bazy materiałowej, a ponadto działa jak automatyczny “upraszczacz” tekstów. To w dużym stopniu właśnie dzięki temu na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej w ubiegłym roku mogły powstać pierwsze w Polsce studia podyplomowe „Prosty język w instytucjach publicznych” - przypomina prof. Jarosław Liberek. „Deklarację” podpisały także Wielkopolski Urząd Wojewódzki i Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.

Od kiedy w 2018 roku Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zainicjowało formalne przystępowanie do ruchu prostego języka, „Deklarację” podpisało prawie 70 podmiotów. - To bardzo dobry zwyczaj, który przyczynia się nie tylko do dbałości o klarowność różnego typu tekstów oficjalnych, ale również do podnoszenia jakości całej sfery komunikacyjnej - mówi prof. Jarosław Liberek.

O mowie mądrej i zrozumiałej dyskutowali już kilka lat temu w podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, którym przyświecało hasło „Polszczyzna ludzi myślących”. Mówi prof. Andrzej Markowski: Język ludzi myślących jest w stanie unieść nieszablonową myśl, jest podporą, a nie przeszkodą w opisywaniu świata. To imperatyw mówienia własnym głosem. Do tego jednak potrzeba rozumu, uczciwości i odwagi. Nie chodzi bowiem tylko o to, aby posługiwać się poprawną polszczyzną, ale aby używać jej w sposób przemyślany. Pokusa, aby zmanipulować przekaz, jest wszędzie. Nawet w trakcie debaty językoznawczej, a narzędziem tej manipulacji może być nawet głos i intonacja wypowiedzi….

Jesteśmy zagubieni między Scyllą nieumiejętności i Charybdą manipulacji – mówiła prof. Ewa Łętowska. - Obecny kryzys komunikacyjny, który towarzyszy szerszej debacie publicznej w Polsce, wynika ze zbyt literalnego rozumienia prawa, a z drugiej strony nieumiejętności czytania go w pełnym kontekście. Czytamy po wierzchu - dodała. Winą za taki stan rzeczy obarczyła m.in. dziennikarzy i polityków.
Michał Rusinek podkreślił natomiast, że język debaty publicznej nacechowany jest emocjami, ubóstwem w sferze słownictwa; wszystko to sprawia, że ciągle mówimy o komunikacji, a nie o porozumiewaniu się.

Powinniśmy umieć mówić i panować nad językiem, tak aby on nad nami nie zapanował – przekonywał z kolei prof. Jerzy Bralczyk. W żartobliwym tonie radził, aby najpierw pomyśleć, a potem mówić. Istotną rolę w sztuce konwersacji przypisywał ironii, która pozwala na wszystko patrzeć z dystansu, chociaż podobno jest to zabieg, którego współcześni odbiorcy już nie rozumieją…

Prof. Halina Zgółkowa winą za poziom współczesnej polszczyzny obarczyła bylejakość otaczającego świata. Słyszę / jak byle kto mówi byle co / do byle kogo / bylejakość ogarnia masy i elity – cytowała wiersz Tadeusza Różewicza.

(JL, za „Życiem Uniwersyteckim”)

IV MIĘDZYNARODOWY KONKURS KRASOMÓWCZY PRAW CZŁOWIEKA DLA MŁODYCH PRAWNIKÓW I STUDENTÓW PRAWA

Rotterdam, 15-16 września 2023 (Holandia)

Szerokorozumiane Prawa Człowieka są niezbywalnym prawem każdego z nas. Niestety współczesny świat pokazuje jak bardzo trzeba o nie walczyć by móc dochować wierności prawo podstawowym *(Karta praw podstawowych Unii Europejskiej jako zbiór fundamentalnych praw człowieka i obowiązków obywatelskich uchwalony i podpisany w dniu 7 grudnia 2000 r. podczas szczytu Rady Europejskiej w Nicei).*

Od założenia Organizacji Narodów Zjednoczonych równość mężczyzn i kobiet jest jedną z najbardziej podstawowych gwarancji praw człowieka. Przyjęta w 1945 r. Karta Narodów Zjednoczonych jako jeden ze swoich caelów stawia „potwierdzenie wiary w podstawowe prawa człowieka, w godność i poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności „bez względu na rasę, płeć, język lub religię".

W 1948 roku przyjęto Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Ona także proklamowała równe uprawnienia kobiet i mężczyzn do praw w niej zawartych, „bez jakiegokolwiek rozróżnienia", była przeznaczona dla wszystkich, zarówno mężczyzn, jak i kobiet.
I ten fakt stał się przyczynkiem do tego Konkursu.

15 września 2022 r. miałem zaszczyt powitać w imieniu Jury - wszystkich Uczestników i Zawodników na IV edycji „Międzynarodowego Konkursu Krasomówczego Praw Człowieka dla Młodych Prawników i Studentów Prawa FBE", konkursu z obszaru praw człowieka skierowanego do młodych prawników i studentów prawa z Europy do 35 rokużycia.

W imieniu Izby Adwokackiej w Rotterdamie przemówienie powitalne wygłosił Dziekan Izby Pan Peter Hanenberg.

Oczywistym jest jak ważną kwestią są prawa człowieka w dzisiejszym świecie, zwłaszcza w naszych czasach. Ile uwagi każdy z nas musi poświęcić temu zagadnieniu i ile jeszcze pozostaje do zrobienia.

Federacja Adwokatur Europejskich (FBE) i Izba Adwokacka w Rotterdamie (Holandia) pod patronatem Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu (Polska) zaprosiły młodych ludzi do szerzenia tych wartości w ramach Konkursu. Konkurs był również okazją do ćwiczenia umiejętności oratorskich, poznania innych studentów i praktyków.
Na skierowane zaproszenie odpowiedziało wielu młodych prawników i studentów prawa.

Po przeprowadzonych wstępnych eliminacjach przez Jury Konkursowe, najlepsi z poszczególnych Izb: Werona, Gdańsk, South London, Westminster & Holborn, Amsterdam, Haga, Bilbao, Kraków, Genewa, Madryt, Warszawa, Rotterdam i Wrocław – przysłali swoich reprezentantów.Zmagania uczestników oceniało międzynarodowe Jury w składzie:

1. Mec. Prof. Sara Chandler,Londyn
2. Mec. Monique Stengel, Paryż
3. Mec. Izaskun Aziparte,Bilabo
4. Mec. Fatima Oraibi,Antwerpia
5. Mec. Artur Wierzbicki, Poznań (Przewodniczący Jury).

Temat pierwszego dnia Konkursu był jednakowy dla wszystkich uczestników:
„Sytuacja praw kobiet we współczesnym świecie"

Przemówienie każdego z Uczestników musiało być oryginalnym źródłem informacji, mogli Oni swobodnie organizować swoje wystąpienia, nie było narzuconego formatu. Wystąpienie Uczestnika nie mogło jednak przekraczać 10 minut.

Na koniec pierwszego dnia konkursowego wyłoniono finałową czwórkę: Clara Gehner *(Genewa),* Siri Shugeini *(Westminster & Holborn),* Radosław Tyburski *(Gdańsk)* i Nizar Cano *(Westminster &Holborn).*

Drugiego dnia finaliści zmierzyli się z tematem:
„Czy państwo powinno regulować obszar „sex workers" „TAK? albo NIE?"

Przy nieco zmienionej formule wystąpień (potyczka w losowo wybranych parach), w wyniku wnikliwej deliberacji Jury i jego jednomyślności, wyłoniono zwycięską trójkę:

1. Pan RADOSŁAW TYBURSKI (Gdańsk) – I miejsce
2. Pani SIRI SHUGEINI (Westminster & Holborn) – II miejsce
3. Pani NIZAR CANO (Westminster & Holborn) – III miejsce

WIELKIE GRATULACJE!

Kolejna edycja tego już wpisanego na stałe w kalendarz wydarzeń europejskich była doskonałą okazją do ćwiczenia umiejętności oratorskich młodych prawników i studentów prawa oraz wymiany doświadczeń w tej grupie.

Bardzo dziękujemy również Rotterdam Bar i wszystkim, którzy pomogli nam w organizacji tego Konkursu, a szczególnie naszym Koleżankom i Przyjaciołom, w tym przede wszystkim Mec Peterowi Hanenberg za zaproszenie i ugoszczenie.

Kolejna, piąta edycja - dzięki uprzejmości Dziekana Izby Adwokackiej w Paryżu planowana jest na przyszły rok (tj. 2024) we wrześniu w Paryżu / Francja

r.pr. Artur Wierzbicki
Przewodniczący Komisji Praw Człowieka FBE Członek
Komisji Praw Człowieka KIRP
Członek Zespołu ds Współpracy z Zagranicą OIRP
w Poznaniu Przewodniczący Jury
fot. archiwum A. Wierzbiciki

MÓWIĄ NA MNIE **PAPA DARIO**

z r.pr. ***Dariuszem Smejdą*** *członkiem komisji sportu rozmawia Ewa Papla*

Ukończył Pan aplikację 15 lat temu. Był Pan już wtedy aktywnym sportowcem?
W czasie odbywania aplikacji, grałem w piłkę nożną z kolegami z izby i dużo się ruszałem.

Już wtedy tworzyliście drużynę?
Tak, z większością tych osób, z którymi odbywałem aplikację i bliżej się znaliśmy. Z częścią gramy do dzisiaj.

Kiedy włączył się Pan w prace komisji sportu?
W działalność samorządową a stricte komisji sportu zaangażowałem się bodajże po Spartakiadzie Prawników, która odbyła się w Poznaniu w 2013 roku.

I za co Pan w komisji odpowiada? Za jaką dyscyplinę sportu?
Różnie bywa, ale skupiam się na piłce nożnej, turniejach pokerowych i Spartakiada Prawników.

Gra Pan w pokera?
Gram, ale to jest poker sportowy – to dość nowa dyscyplina sportu umysłowego. Nie każdy o tym wie. Czas temu docierały do izby donosy, anonimy, że wspieramy hazard. Aczkolwiek gdyby ktoś sięgnął do ustawy hazardowej, to wiedziałby, że poker grą hazardową nie jest. Działająca Polska Federacja Pokera ściśle współpracuje z Międzynarodową Federacją Pokera mająca swoją siedzibę w Szwajcarii. A turnieje pokerowe to bardzo emocjonujące rozgrywki i dlatego jako komisja od lat organizujemy turnieje pokerowe dla radców i aplikantów. Robimy to jak najbardziej legalnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Na utyskiwania, wynikające zapewne z niewiedzy, wskazuję, iż o ile np. gra w ruletkę jest nieracjonalnym stawianiem na chwilową anomalię w regułach, które zostały tak ułożone, aby statystycznie zawsze wygrywało kasyno (właściwe co to za gra, w której wygrany jest ustawiony jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywki, o tyle w pokerze każdy z graczy ma takie same szanse na zwycięstwo, wszyscy startują z identyczną liczbą żetonów, grają przeciwko sobie a nie kasynu, wygrana zaś nie zależy wyłącznie od szczęścia, ba można powiedzieć, że poza pojedynczymi przypadkami, nie ma właściwie znaczenia lecz od umiejętności (strategia, taktyka, opanowanie itd.)

fot. archiwum D. Smejda

i wiedzy (matematyka, statystyka, rachunek prawdopodobieństwa etc.) jakie dany gracz posiada. Czy można poniekąd dojść do wniosku, iż poker to gra matematyczno-taktyczna z pewnym czynnikiem losowym? Odpowiedź należy wykoncypować samemu, dodam tylko, że w 2010 roku *Międzynarodowy Komitet Olimpijski* dodał pokera do zaszczytnego grona gier umysłowych obok szachów i brydża.
Sprawę trzeba postawić jasno, poker nie jest grą losową jak lotto, jednoręki bandyta czy ruletka - bliżej mu do brydża.

Gdzie turnieje się odbywają?
Turnieje organizujemy w kasynie, które posiada stosowne zezwolenie ministra finansów, wszystko odbywa się zatem zgodne z prawem. Gramy na punkty do rankingu. Turniejów rocznie odbywa się 12. W grudniu jest Grand Prix dla najlepszej szesnastki. I tu się pochwalę - osiągamy sukcesy. Wielu radców prawnych i aplikantów gra w pokera sportowego. I powiem szczerze, że bardzo mnie to cieszy, bo gramy od 2013

roku. W grudniu minie 10 lat kiedy odbył się pierwszy turniej o Puchar Dziekana. Obecnie coraz więcej ludzi jest chętnych do gry. W tym roku do rankingu zakwalifikowało się ponad 30 osób, a to znaczy, że co najmniej raz dostali się do finałowej dziesiątki w turnieju, bo 10 najlepszych graczy w turnieju punktuje, a grało ponad 50 osób. Także to jest naprawdę dość spora rzesza ludzi, która stale się powiększa. A oprócz tego zajmuję się w komisji też wsparciem naszej ekipy startującej w Spartakiadach Prawników.

Wracając do piłki nożnej? Gdzie i jak często trenujecie?
Trenujemy systematycznie co środę. Od października tego roku gramy na boisku UAM na Morawsku. To był świetny wybór. Przez jedenaście lat mieliśmy do dyspozycji Orlika przy szkole na osiedlu Chrobrego. Ten nowy obiekt jest lepszy i tańszy.

Jak liczna jest drużyna naszej Izby?
Możemy zebrać łącznie 14 graczy, ale zdarzają są przecież sytuacje losowe, kontuzje, wyjazdy służbowe. Ale 14 graczy spokojnie mamy.

Gra jedenastka?
W 11-tu nie gramy. Ilość graczy zależna jest od formuły turnieju a przede wszystkim od wielkości boiska, z reguły jest to 5-6 zawodników z danej drużyny. Oczywistą sprawą jest fakt, że muszą być zmiennicy, bo kontuzja, wysiłek itd. To minimum 10 czy 12 zawodników zawsze musi być gotowych do gry. Ubolewam nad faktem, że obecnie w drużynie jest mało aplikantów, mało tzw. świeżej krwi. W tej chwili gra z nami dwóch aplikantów. Jest kilku tegorocznych radców prawnych, którzy do tego roku byli jeszcze aplikantami, ale brakuje tej młodości popartej umiejętnościami.

A z kim gramy?
Sztandarowym naszym przeciwnikiem jest drużyna Adwokatów z Poznania. Z nimi od lat toczymy najbardziej zacięte boje. Aczkolwiek muszę przyznać, że od bodaj 2018 roku, czyli już blisko 5 lat, wygrywamy z nimi dość regularnie. Graliśmy dotychczas z zawodnikami z innych OIRP (Białystok, Warszawa, Wrocław, Szczecin, Katowice, Opole, Przemyśl, Olsztyn, Lublin), z drużynami firmowymi, old boy'ami Lecha Poznań, Warty, czy przedstawicielami innych zawodów prawniczych z całej Polski - Sędziami, Prokuratorami, Komornikami czy Notariuszami (Spartakiady).

Naprawdę jesteśmy lepsi od poznańskich Adwokatów?
Jesteśmy. Oni mają chyba problem mentalny i nie potrafią ze sobą dobrze współpracować. Widzimy, że jak im nie idzie, to często się kłócą i mają do siebie pretensje.

fot. archiwum D. Smejda

Czy trenuje Pan kolegów?
Nie jestem trenerem. Każdy z chłopaków już wcześniej nauczył się grać w piłkę. W tygodniu trenujemy, żeby się zgrać, żeby pobiegać, być w formie i wdrożyć pewne mechanizmy gry.

Czyli jest Pan liderem?
Liderem to za dużo powiedziane, są na boisku koledzy z wysokimi umiejętnościami piłkarskimi i to oni kierują grą, np. Mecenas Michał Walczak, wicekról strzelców ostatniej Spartakiady Prawników Poznań 2023. Ja organizuję, motywuję, pilnuję i dokładam swoje nogi. Biorąc pod uwagę mój wiek i że jestem najstarszy, to już coraz mniej jestem na boisku.

To kopanie już nie sprawia Panu przyjemności?
Nie, nie, oczywiście, że sprawia. No trudno rywalizować z dwudziestoparolatkami jak ja jestem rocznik 77'. Najmłodszy z chłopaków w naszej Drużynie urodził się 1 roku 1998. Tak, że mógłby być moim synem. W każdym bądź razie najmłodszy gracz ma ksywkę „Synek", a ja mam ksywę u chłopaków „Papa Dario".

A dlaczego taką?
Bo się opiekuje drużyną, organizuję wyjazdy, pilnuję, żeby czasem nie przesadzali w rozrywkach i tak dalej od spartakiady w Szczecinie w 2016 r. A od tego czasu sporo już było wyjazdowych turniejów.

Rozumiem Panie Mecenasie, że takie zajęcie trzeba lubić?
Oczywiście trzeba lubić sport, trzeba lubić piłkę, no i chyba mieć umiejętności organizacyjne - nie mylić proszę z działaczami, bo to się może źle kojarzyć.

Jak Pan myśli warto uprawiać sport Pomaga potem w pracy radcy?
Myślę, że ten aspekt sportowy pomaga poszerzyć grono znajomych. Na swojej drodze sportowej, czy to uczestnicząc w różnych turniejach, czy mistrzostwach Polski, czy na Spartakiadach można nawiązać wiele ciekawych znajomości, poznać naprawdę fajnych ludzi i to z branży zawodowej. Bardzo często się zdarza, że poznajemy się na boisku, a potem spotykamy się w sądzie i to nie przeszkadza, a może pomóc.

Jaka wygrana sprawiła panu największą satysfakcję i wzruszenie?
Zdecydowanie ostatnia wygrana na Spartakiadzie, bo nigdy dotąd, od trzydziestu paru lat odkąd się odbywa Spartakiada takiego sukcesu nasza Izba nie miała.

Z kim wygraliśmy?
No cóż ze wszystkimi drużynami wygraliśmy. Co prawda nie było reprezentacji wszystkich izb. Były często łączone drużyny. Na przykład Wrocław był połączony z Olsztynem, drużynę Śląska tworzyły izby z Katowic i Opola. Nie byliśmy podzieleni, każdy grał z każdym. Więc ten wynik jest najbardziej reprezentatywny. My jako jedyni wygraliśmy wszystkie mecze.

Super! To duża satysfakcja
Wielka satysfakcja. Tym bardziej, że to nie były wymęczone wygrane po 1:0. tylko konkretne dobre wyniki.

Tym bardziej, że Panowie robicie to w sumie dla siebie, w jakiejś części dla izby, dla dziekana nie mając z tego żadnych finansowych profitów.
Żadnych profitów poza satysfakcją i pucharem do gabloty w Izbie. Aczkolwiek powiem, że od kilku lat jest dobry duch w drużynie. Na pewno sukcesy budują tożsamość, ale też istniejące między nami przyjaźnie, a to ma odzwierciedlenie na boisku i w wynikach. Trzon drużyny stanowią zawodnicy, którzy grają wspólnie od 2016 roku. Kilku dobrych graczy się wykruszyło także przez kontuzje. Tak jak mecenas Krzysztof Czorny, który na Spartakiadzie w Radomiu w 2019 roku doznał poważnej kontuzji kolana, co skutkowało kilkoma operacjami, ale na ostatniej spartakiadzie nas wspierał, co widać na zdjęciach. Jest blisko drużyny. Nasz dobry gracz Gracjan Smorąg wyjechał do pracy do Niemiec, ale w tym roku też na Spartakiadę przyjechał. To jest dowód na to, jak dobra jest atmosfera i że chłopakom się chce. Po prostu, chce się spotkać i razem wylać pot na boisko. I mam taką cichą nadzieję, że w przyszłym roku po raz pierwszy będziemy reprezentować naszą izbę na Mistrzostwach Polski Radców Prawnych w piłce nożnej w Kielcach. Ten turniej ma się odbyć w kwietniu. Trochę szkoda, że to halowa piłka, nie trawiasta, ale podejmiemy wyzwanie, tym bardziej, że nigdy tam nie startowaliśmy. Praktycznie cała Polska tam jeździ. Liderzy drużyn, z którymi się mierzymy na różnych innych imprezach sportowych, pytają dlaczego nie gramy. I powiem szczerze trudno mi odpowiedzieć merytorycznie na te pytania. Dlaczego pytają? Bo się liczą z nami. Bo często jak słyszą, że radcowie z Poznania będą, to odchodzi im ochota do gry. Więc warto postawić na nas i wysłać nas w przyszłym roku na te mistrzostwa. To nie jest tania impreza, mam tego świadomość. Ale, chyba warto. Wnioskowałem o to. Zobaczymy. Jak dotąd mogliśmy liczyć na pełne wsparcie ze strony Dziekanów naszej Izby, którzy żywo interesują się naszymi wynikami, więc nadzieja jest.

Dziękuję za rozmowę.

SZKOLENIA I WARSZTATY W RAMACH AKADEMII NOWOCZESNEGO RADCY PRAWNEGO

W ramach Komisji ds. Innowacji kontynuowaliśmy w II półroczu 2023 r. organizację szkoleń online oraz praktycznych warsztatów odbywających się stacjonarnie w budynku naszej Izby w Poznaniu.

Na pierwszy ogień poszedł bardzo aktualny i zarazem medialny temat sztucznej inteligencji. Radca prawny Tomasz Zalewski, partner w kancelarii Bird & Bird, w sposób bardzo przekrojowy przybliżył nam ten temat w ramach szkolenia „Sztuczna inteligencja (AI) i jej prawne regulacje. Czym jest i jakie szanse stwarza dla prawników?" (21.09.2023). Dowiedzieliśmy się m.in, czym jest sztuczna inteligencja (także z perspektywy technicznej), jakie są podstawowe założenia projektu rozporządzenia o sztucznej inteligencji (AI Act) oraz jakie zastosowania może mieć sztuczna inteligencja w pracy radcy prawnego.

Tematów związanych z bezpieczeństwem w Internecie nigdy dość, więc w ramach kolejnego szkolenia „Przestępczość elektroniczna – wykrywanie, przeciwdziałanie i dokumentowanie na potrzeby sądu i prokuratury" (05.10.2023) Maciej Broniarz przybliżył m.in. przebieg cyberataków.

Kwestia dozwolonego marketingu usług prawnych cały czas spędza sen z powiek radcom prawnym, czego przykładem są otrzymywane przez nas sugestie od Was w ramach szkoleniowych ankiet ewaluacyjnych, aby właśnie taki temat poruszyć. Naszą odpowiedzią na to było zorganizowanie szkolenia „Sposoby informowania o wykonywaniu zawodu i pozyskiwania klientów w świetle zmian w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego – wnioski i rekomendacje z badań", które przeprowadził dr Marek Gnusowski (18.10.2023).

Jednym w filarów Akademii Nowoczesnego Radcy Prawnego jest obszar „umiejętności miękkie" i w jego ramach Joanna Albińska przeprowadziła szkolenie „Jak efektywnie wykorzystywać kompetencje miękkie w zarządzaniu kancelarią prawną" (09.11.2023). Poruszyła ona takie kwestie jak: radzenie sobie ze stresem, zarządzanie czasem, znaczenie inteligencji emocjonalnej czy komunikacja (także w zespole).

Mimo że tematy IT mogą wydawać się odległe od świadczenia usług prawnych, to ostatnie doniesienia medialne o głośnym wycieku danych wrażliwych z polskiej firmy świadczącej usługi laboratoryjne pokazują,

fot. archiwum K. Owsiany

iż kwestia bezpieczeństwa IT powinna być postawiona wysoko na agendzie każdego podmiotu świadczącego usługi profesjonalne. W ramach szkolenia „Audyt IT w kancelarii prawnej i dziale prawnym" (07.12.2023) Zbigniew Konieczny opowiedział o praktycznych aspektach takiego audytu, a także zaprezentował przykładowy raport z audytu IT w kancelarii prawnej.

Przed nami jeszcze 2 wydarzenia:

- szkolenie online „Kluczowe mierniki efektywności (KPI) – podejmowanie decyzji zarządczych przez prawników na podstawie danych, a nie emocji" (17.01.2024, prowadzący: Jakub Kaliński). Dowiemy się podczas niego m.in. co warto mierzyć w pracy prawnika (utylizacja, efektywność, zyski) i jak podejmować decyzje na podstawie „twardych" danych,
- warsztat stacjonarny „Mistrz perswazji" dotyczący sztuki argumentowania (27.01.2024, prowadzący: Tomasz Racki). Organizujemy go już po raz drugi, gdyż za pierwszym razem cieszył się on bardzo dużą popularnością: liczba osób, które się zgłosiły, przekroczyła wówczas ponad dwukrotnie limit miejsc.

r.pr. Krzysztof Owsianny
Przewodniczący Komisji ds. Innowacji OIRP w Poznaniu
komisja.innowacji@poznan.oirp.pl

fot. archiwum OIRP

SESJE NETWORKNIGOWE DLA PRAWNICZEK W RAMACH CYKLU

WYZWANIA PRAWNICZEK
PRAWNICZKI MAJĄ MOC

W ramach jesiennej edycji cyklu „Wyzwania prawniczek. Prawniczki mają moc" w klubie naszej Izby zorganizowane zostały sesje networkingowe dla prawniczek. Wzięło w nich udział 47 kobiet.

Pomysł na przeprowadzenie kolejnego spotkania w ramach tego cyklu, tym razem w formie sesji networkingowych miał swój początek podczas naszego debiutanckiego, majowego wydarzenia poświęconego sytuacji kobiet na rynku usług prawnych. Uczestniczki tego spotkania kontynuowały dyskusje jeszcze długo po zakończeniu oficjalnej części wydarzenia. Przekonałyśmy się wtedy, że potrzebne jest stworzenie przestrzeni, w której kobiety należące do naszego samorządu będą mogły ponownie się spotkać i wymienić swoje poglądy.

Każda z sesji została skierowana do innej grupy prawniczek: pierwsza do prawniczek pracujących w kancelariach zatrudniających do pięciu prawników, druga – do prawniczek pracujących w większych kancelariach, a trzecia do prawniczek pracujących w urzędach lub działach prawnych przedsiębiorstw. Zależało nam bowiem na tym, aby prawniczki miały pewną płaszczyznę porozumienia, to jest doświadczenie pracy w podobnym środowisku. Liczyłyśmy na to, że taki zabieg pomoże przełamać pierwsze lody między uczestniczkami wydarzenia i ułatwi im wymianę doświadczeń. Wszystkie sesje moderowała dr Agata Witchen-Barełkowska, badaczka komunikacji od 15 lat, certyfikowana mediatorka i trenerka biznesu. Jej zawodową dewizą jest: „dobra komunikacja = dobre życie" – i tym sposobem na dobre życie postanowiła podzielić się z uczestniczkami sesji.

Każda sesja była podzielona na trzy 20-minutowe bloki. W ramach każdego z nich moderatorka przekazywała pytanie, które miało pomóc rozpocząć rozmowę między parą losowo dobranych uczestniczek. Dzięki temu uczestniczki szybko pokonały nieśmiałość, wymieniając swoje opinie na dany temat czy też dzieląc się osobistymi przeżyciami. Prawniczki przekonały się, że skrępowanie kojarzone z koniecznością prowadzenia intymnej rozmowy z nieznaną wcześniej osobą po kilku minutach przeradzało się w pełne zaangażowanie w otwartą dyskusję i klub naszej Izby rozbrzmiał głosami kilkunastu kobiet jednocześnie. Okazało się bowiem, że wiele z trudności i chwil zwątpienia, jakie prawniczki

napotykają na swojej drodze, są udziałem każdej z nas. Na zakończenie moderatorka przeprowadziła sesję podsumowującą, podczas której uczestniczki miały okazję „na gorąco" podzielić się swoimi wrażeniami. Prawniczki mogły też opowiedzieć, co dały im przeprowadzone rozmowy.

Celem sesji networkingowych było zainicjowanie swobodnej rozmowy między prawniczkami, podczas której będą one mogły wyjść z odgrywanych na co dzień ról i zastanowić się nad swoimi mocnymi stronami. Uczestniczki miały też możliwość pochwalenia się swoimi sukcesami, a niekiedy i docenienia tego, co już osiągnęły. Zyskały też przestrzeń i czas na przemyślenie tego, w jaki sposób postrzegają swoją pozycję zawodową. Mogły też zastanowić się, jak powinny pracować nad swoimi relacjami, aby przyczyniały się one do ich sukcesu zawodowego. Prawniczki chętnie dzieliły się swoimi dobrymi praktykami, ale i tym, co zrobiłyby inaczej, gdyby mogły cofnąć czas. Jako że były to sesje networkingowe – uczestniczki wymieniały się swoimi kontaktami, by kontynuować tak nawiązane znajomości.

Odbiór spotkania był entuzjastyczny, wydarzenie pozostawiło po sobie wyraźny niedosyt. Po raz kolejny

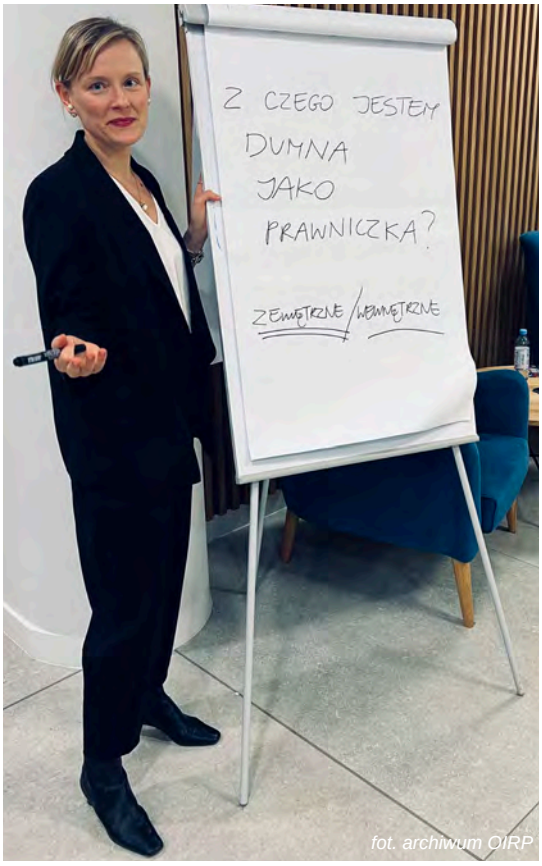

fot. archiwum OIRP

przekonałyśmy się, że członkinie i członkowie naszego samorządu chcą rozwijać nie tylko swoje kompetencje merytoryczne, ale również i umiejętności miękkie. Jednak przede wszystkim – zależy im na tym, żeby spotkać się z koleżankami i kolegami po fachu w nieformalnych okolicznościach. Spokojna, głęboka rozmowa z drugą osobą może być postrzegana jako luksus w dzisiejszym zabieganym świecie.

Poniżej przytaczamy kilka z opinii uczestniczek otrzymanych po szkoleniu:

- Bardzo dobra sesja, inspirująca do zadbania o pozamerytoryczny obszar pracy zawodowej.
- Przeprowadzona sesja przerosła moje oczekiwania. To było bardzo fajne doświadczenie, z którego wyniosłam dużo pozytywnej energii.
- Ciekawa formuła, wspaniała okazja do poznania nowych kobiet, które łączy wspólnie wykonywany zawód oraz do zastanowienia się „nad sobą"
- W drugiej prawniczce możemy odnaleźć własną historię, tożsame problemy oraz lustro naszych mocnych stron, których nie widzimy, gdyż siebie nie doceniamy.
- Bardzo ciekawe wydarzenie. Odświeżające i dające pozytywną energię.
- Bardzo pokrzepiające :)

A także kilka słów od prowadzącej wydarzenie:

Cieszę się, że Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu zaprosiła mnie do współpracy w projekcie „Wyzwania prawniczek. Prawniczki mają moc" i z otwartością zareagowała na pomysł zorganizowania sesji networkingowych. Podczas każdej z trzech moderowanych sesji prawniczkom udało się stworzyć przestrzeń do prawdziwej rozmowy, opartej na poczuciu bezpieczeństwa, szacunku i wzajemnej ciekawości. Sesje były okazją do poznania kobiet pracujących w podobnym środowisku, wymiany doświadczeń i inspiracji, a także uzyskania nowego spojrzenia na dobrze znane kwestie. Rozmawiałyśmy o tym, co jest przedmiotem dumy prawniczek, co daje im poczucie mocy i jakimi przełomowymi momentami w swojej karierze mogą się podzielić, żeby przekazać innym kobietom część swojej wiedzy. Mówiąc o swoich wrażeniach po sesjach prawniczki podkreślały, że możliwość spotkania w takim gronie i w zaproponowanej formule była dla nich wyjątkowa, stanowiła dużą wartość i zgłaszały potrzebę, aby kontynuować organizację inicjatyw przeznaczonych dla prawniczek i pozwalających im odkrywać pełnię zawodowego potencjału.

r.pr. Agnieszka Bruderek
r.pr. Marta Kuligowska
r.pr. Magdalena Sawińska
Komisja ds. Innowacji

fot. archiwum OIRP

INTEGRACJYJNA KOMISJA

Na początek wakacji Komisja zaprosiła dzieci na zwiedzanie z przewodnikiem ekspozycji Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie Przewodnik zaprezentował najciekawsze eksponaty ze zbiorów Muzeum. Można było zobaczyć urządzenia i maszyny związane z szeroko rozumianym rolnictwem i przemysłem rolno-spożywczym. Dużym zainteresowaniem cieszy się kolekcja samochodów „Tarpan" i starych powozów. Dzieci mogły zobaczyć żywy inwentarz: konie, krowy, kozy, owce, kury i inne. Dodatkową atrakcją Muzeum był otwarty na jego terenie „Browar Szreniawa", który zapraszał dorosłych uczestników zwiedzania na degustację ważonego na miejscu piwa. Po zwiedzaniu Muzeum udaliśmy się na spacer po Wielkopolskim Parku Narodowym i zaczerpnąć kąpieli w jeziorze jarosławieckim (ze strzeżoną plażą). Z okazji Dni Zielonej Góry Komisja zaproponowała wycieczkę na Jarmark Winobraniowy w dniu 16 września br. Jarmark Winobraniowy stanowi nieodłączny element obchodów Dni Zielonej Góry „Winobranie", które są jedną z największych w Polsce plenerowych imprez o charakterze kulturalnym, rozrywkowym oraz handlowym. Od wielu już lat we wrześniu kilkuset handlowców, artystów, rzemieślników, kolekcjonerów instaluje swoje stoiska na starówce Zielonej Góry. W programie wycieczki był przejazd do jednej z okolicznych winnic – zapoznanie się z uprawa winorośli w Winnicy i degustacja rodzimego wina .Na zakończenie Lata a jednocześnie na rozpoczęcie jesiennego kinowego sezonu dla Samorządu 22 września br. w kinie Rialto zaprezentowane zostały dwa premierowe filmy: „Zielona granica" trzykrotnie nominowanej do Oscara Agnieszki Holland. Była to inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia o sytuacji migracyjnej na granicy polsko-białoruskiej od lata 2021 roku. Film opowiadał o tragicznej rzeczywistości z kilku perspektyw – rodziny uchodźców, działaczki społecznej, która rzuciła wszystko, by pomagać na granicy. W filmie przeplatają się trzy perspektywy: uchodźców, polskich aktywistów i strażników granicznych. Drugi wyświetlany film był kontynuacja świetnie przyjętego zarówno przez widzów komediowego hitu „Teściowie" – komedii na podstawie sztuki „Wstyd" autorstwa Marka Modzelewskiego. Na powitanie jesieni Komisja zaprosiła na spacer w niedzielę 1 października br. po Wielkopolskim Parku Narodowym. Uczestnicy zobaczyli najciekawsze miejsca w Parku takie, jak: pejzaż jesienny z najwyższego wzniesienia Parku – Osowej Góry, Oz Bukowsko – Mosiński, fragment Jeziora Budzyńskiego, Jezioro Kociołek, oczko „Żabiak" a także piękne obrzeże leśnego terenu ochrony ścisłej „Grabina" oraz fragment Jeziora Góreckiego. O wszystkich ciekawych miejscach opowiedział przewodnik z działu edukacji WPN. Aura okazała się bardziej letnia niż jesienna, co niewątpliwie wpłynęło na dobre humory wszystkich uczestników spaceru. W kolejny w sobotnie popołudnie 14 października br. radcowie prawni wraz z dziećmi odwiedzili kino Rialto. Tym razem wspólnie obejrzeliśmy film familijny „O psie, któ-

ry jeździł koleją". Film przedstawił historię niezwykłej przyjaźni pomiędzy psem-podróżnikiem, a rodziną małej Zuzi. Ciekawie opowiedziana historia wzruszyła nie tylko najmłodszych, ale także i starszych widzów. Okazuje się bowiem, że mimo przeciwności losu, nigdy nie należy się poddawać i mieć nadzieję, że wszystko się ułoży. Tak właśnie dobrze ułożyło się życie chorej Zuzi i jej rodziców. Jesienny maraton filmowy odbył się 20 października br. podczas którego zaprezentowany był film „Chłopi" – polski kandydat do Oscara w reżyserii Doroty Kobieli Welchman i Hugh Welchmana, twórców „Twojego Vincenta". Reżyserzy za pomocą animacji, stworzonej techniką malarską ożywili docenioną Nagrodą Nobla powieść „Chłopi" Władysława Reymonta. Animacja powstawała przez cztery lata. Oprócz walorów artystycznych, film poruszał ważne i wciąż aktualne tematy społeczne. Drugim filmem był sequel głośnej „Różyczki" Jana Kidawy-Błońskiego z 2010 roku, który 13 lat temu zdobył trzy Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni (Różyczka 2). Film opowiadał o dalszych losach bohaterów filmu z 2010 r.min tajnej współpracowniczki SB „Różyczki". W ostatnią niedzielę października, w pełni pory jesiennej odwiedziliśmy, w ramach cyklu organizowanego przez Komisję poznańską dzielnicę Sołacz. Historyczny spacer z przewodnikiem „Sołacz - wytworna dzielnica z barwną historią" dostarczył nam sporo wiedzy i wiele ciekawostek z przeszłości dzielnicy, życia i losów znanych mieszkańców oraz pozwolił między innymi na wyjaśnienie nad jaką właściwie rzeką zlokalizowana jest ta znana poznańska dzielnica. Wierzbak i Bogdanka, oraz stawy i przepiękny park stanowią symbol Sołacza. Przewodnik Robert Kiszkurno opowiedział nie tylko o powstaniu całego założenia urbanistycznego w postaci dzielnicy willowej i parku, ale również o widocznych do dziś w tej dzielnicy śladach zdarzeń z okresu II wojny światowej i czerwca 1956 roku. Opowieści przewodnika o znanych z kart historii osobach, zamieszkujących niegdyś te wiekowe domy wzbogaciły spacer. Poznaliśmy tajemnice, których próżno szukać w ogólnodostępnych publikacjach i opracowaniach. Następny spacer historyczny odbył się na Jeżycach 5 listopada br.. Dowiedzieliśmy się, że wieś Jeżyce włączono do Poznania w 1900 roku, a dwa lata później nastąpił na tym terenie wielki boom budowlany. Powstały piękne, secesyjne kamienice, autorstwa najlepszych, poznańskich architektów. Poznaliśmy wzniesione w obrębie Jeżyc solidne, monumentalne i zachowane do dziś budowle o charakterze militarnym. Obiekty te nie tylko maja historię, lecz związane są także z polską tradycją wojskową i walkami o niepodległość. Na trasie spaceru znalazł się również jeden z najstarszych ogrodów zoologicznych na świecie z jego powszechnie nie znanymi faktami, związanymi z… historią lotnictwa. Obejrzeliśmy też nowy, interesujący mural, nawiązujący do „Jeżycjady" – cyklu powieści dla młodzieży autorstwa Małgorzaty Musierowicz. Również w listopadzie Komisja zaprosiła do Teatru Wielkiego proponując nabycie ulgowych biletów na spektakle 4 i 5 listopada ŚLADY: Drzewiecki / Wesołowski / Przybyłowicz / Bondara Wieczór baletowy. Historia Baletu Teatru Wielkiego rozpisana na cztery choreografie. Podróż przez historię poznańskiego zespołu baletowego zaczęła się od Conrada, wybitnego artysty, bez którego współczesny taniec polski by nie istniał. Po nim, jego uczeń, Emil Wesołowski, którego zawodowa kariera prowadziła od stanowiska tancerza, solisty, choreografa, kierownika baletu, reżysera na dyrektorze artystycznym poznańskiej opery kończąc. W kontrapunkcie do choreografii Wesołowskiego sytuowała się pra-

fot. archiwum OIRP

fot. archiwum OIRP

ca przygotowana przez Jacka Przybyłowicza, który z każdym rokiem ugruntowuje swoją pozycję w światowej choreografii i refleksji poświęconej sztuce tańca. I na koniec zaprezentował się najmłodszy – Robert Bondar – obecnie prowadzący poznański Balet, który swe pierwsze taneczne doświadczenia zdobywał pod okiem Conrada i Wesołowskiego, a obecnie jest zaliczany do grona najbardziej liczących się choreografów młodego pokolenia. Dnia 25.11.2023 radcy prawni wraz z rodzinami spotkali się w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Odbyły się dwie wycieczki z przewodnikiem. Pierwsza z nich „Fałszerze dzieł sztuki" kierowana była do starszych dzieci. Pani Przewodnik wyjaśniła co to jest kopia, oryginał, reprodukcja i dlaczego kradnie się dzieła sztuki? Następnie młodzi tropiciele udali się na poszukiwanie obrazów w gmachu Muzeum Narodowego. Była dobra zabawą z nutką rywalizacji. Druga z nich „Top 10" była kierowana do osób dorosłych. Pani Przewodnik zaprezentował 10 subiektywnie wybranych przez siebie dzieł sztuki ze zbiorów Muzeum Narodowego. Na obu wycieczkach największym zainteresowanie cieszyło się dzieło Claude'a Moneta „Plaża w Pourville", które w 2000 r. zostało skradzione. Co ciekawe obraz się odnalazł. Jak donosi prasa w lipcu 2010 roku, po jednodniowym procesie, Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał złodzieja na trzy lata więzienia (bez zawieszenia) i 28 tysięcy złotych grzywny (koszty naprawy i konserwacji dzieła). Okolicznością łagodzącą był fakt, jak argumentował obrońca skazanego, że nie ukradł on obrazu, żeby go sprzedać, ale żeby go podziwiać. Z okazji Andrzejek odbył się maraton filmowy na który pokazane zostały filmy „Duchy Wenecji" na podstawie książki Agathy Christie - brytyjskiej autorki powieści kryminalnych i obyczajowych. W filmie reżyser nawiązał do gotyckich opowieści grozy o nawiedzonych domach. W efekcie powstało połączenie kryminału detektywistycznego z horrorem o zjawiskach nadprzyrodzonych. Drugim filmem był „ Napoleon" film biograficzny w reżyserii Ridleya Scotta o początkach i dojściu Napoleona Bonaparte do tytułu cesarza. Scott pokazał bohatera jako stratega o nieustającej

fot. archiwum OIRP

ambicji, który położył kres rewolucji zamachem stanu, zreorganizował francuską administrację, rozwinął edukację publiczną i ogłosił kodeks cywilny. Z okazji Dnia Świętego Mikołaja patrona Dzieci Komisja zaprosiła w niedzielę 10 grudnia br. dzieci wraz z opiekunami na familijny film o dorastaniu - „Kajtek Czarodziej". Oprócz projekcji filmu zostały przygotowane dla dzieci mikołajkowe prezenty. Dzięki rodzinnemu świętowaniu nasi członkowie samorządu integrują się, a wszyscy na chwilę zapominają o problemach. Mikołajkowy czas to moment radości, uśmiechu, dzielenia się szczęściem z innymi.

Zajęciami cyklicznymi które odbywały się przez cały rok były zajęcia online w ramach Wtorkowego Klubu Zdrowia. Zajęcia odbywały się – w każdy wtorek miesiąca godz. 19.30 i miały na celu osiągnięcie jak największych korzyści zdrowotnych oraz zachęcenie do wypracowania nawyku regularnego dbania o zdrowie poprzez zajęcia psychofizyczne. Korzystna forma online została utrzymana na stałe, ponieważ umożliwia wzięcie udziału w zajęciach większej liczy osób, łatwiejsze dostosowanie się do terminu zajęć. Forma online daje możliwość uczestniczenia w zajęciach z dowolnego miejsca - np. z pracy w ramach przerwy.

r.pr. Katarzyna Dłutkowska-Nowak
Przewodnicząca Komisji Integracji i Publikacji

PIERWSZA PUBLIKACJA Z SERII „Z PRAKTYKI RADCY PRAWNEGO"

Niniejszym Komisja ds. Integracji Środowiskowej i Publikacji przesyła link do publikacji pierwszej publikacji z serii „Z praktyki radcy prawnego" pod tytułem: „Umowy frankowe. Problematyka umów kredytowych powiązanych z kursem waluty obcej." Publikacja została przygotowana przez radców prawnych OIRP i zaproszonych gości. Celem serii jest zachęcenie radców prawnych naszej Izby (ale także wszystkich zainteresowanych) do dzielenia się aktualnymi problemami, z którymi spotykają się na co dzień w swojej pracy.

https://www.poznan.oirp.pl/radca-prawny/publikacje/umowy-frankowe/

Zachęcamy do lektury!

PUBLIKACJA DOTYCZĄCA PRAWA ZWALCZANIA NIEUCZCIWEJ KONKURENCJI

Obecnie rozpoczęliśmy prace nad kolejną publikacją z tej serii. W związku z tym, że w roku 2023 minęło 30 lat od wejścia w życie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 1993 r. (ZNKU) chcielibyśmy zaprosić wszystkich członków naszej Izby (aplikantów i radców prawnych), by podzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z tą ustawą.

Założeniem jest, by publikacja dotyczyła problemów z jakim zetknęli się Państwo w praktyce i które budzą największe wątpliwości. Państwa wkład ma mieć charakter naukowy, jednakże zależy nam przede wszystkim na praktycznym spojrzeniu na prawo zwalczania nieuczciwej konkurencji i pojawiające się trudności w jego zastosowaniu. Oczywiście nie oznacza to, że Państwa rozważania mają ograniczać się tylko i wyłącznie do ZNKU, mogą one odwoływać się także do innych ustaw z zakresu prawa własności intelektualnej.

Proponujemy następujące obszary badawcze:
1. Oznaczenie przedsiębiorstwa.
2. Oznaczenia produktów.
3. Kopiowanie produktów.
4. Tajemnica przedsiębiorstwa.
5. Utrudnianie dostępu do rynku.
6. Nieuczciwa reklama.
7. Nienazwane delikty nieuczciwej konkurencji.
8. Dochodzenie roszczeń.

Chęć udziału w publikacji (wraz z wstępną propozycją tematu) proszę zgłaszać do Pani Agnieszki Drążkiewicz - Kierownika Sekretariatu mailem:
agnieszka.drazkiewicz@poznan.oirp.pl
do dnia 15 lutego 2024 r.

r.pr. Prof. UAM dr hab. Jakub Kępiński
Wiceprzewodniczący
Komisji ds. Integracji Środowiskowej i Publikacji

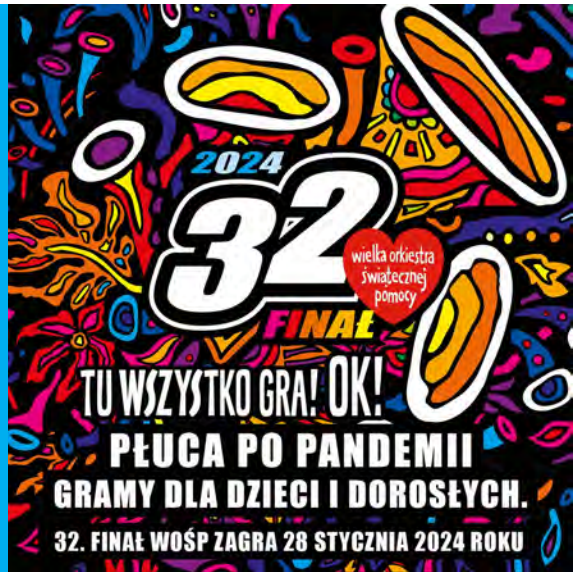

32 FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

NIEDZIELA 28 .01.2024

Cel finału WOŚP: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!". Mottem zbiórki jest „Tu wszystko gra OK!".

„Finał Orkiestry to ma być święto. Mądre świeckie święto z przesłaniem jak najbardziej chrześcijańskim: pomaganie bliźniemu daje masę radości. Bo daje. Uczy się tego 120 tysięcy wolontariuszy z puszkami. I zapamiętuje na resztę życia. Działalność charytatywna na ponuro zawsze wydawała mi się nieco podejrzana." (J.Owsiak)

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dedykowany będzie zakupowi sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

Fundacja planuje kupić urządzania dla:
• diagnostyki obrazowej, m.in. rezonanse magnetyczne i aparaty ultrasonograficzne
• diagnostyki czynnościowej, m.in. polisomnografy i przenośne spirometry
• diagnostyki endoskopowej, m.in. systemy do badań bronchoskopowych w nawigacji wewnątrzoskrzelowej i bronchoskopy
• rehabilitacji - sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej wykorzystywanej w terapii chorych po przeszcze-pieniu płuc
• torakochirgurgii, m.in. systemy elektrokoagulacji i kriosondy

Fundacja WOŚP w ciągu 31 Finałów zebrała blisko 2 miliardy złotych i kupiła 71,5 tysiąca urządzeń. Ostatnią zbiórkę - w styczniu 2023 roku - dedykowano walce z sepsą. Dzięki zaangażowaniu Sztabów i sympatyków udało się zebrać 243 259 387,25 PLN.

Sztab WOŚP przy OIRP w Poznaniu zaprasza radców prawnych chętnych do zamieszczenia skarbon stacjonarnych w kancelariach i instytucjach.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt w tej sprawie z szefem Sztabu - mec. Michałem Pankiewiczem:
• michał.pankiewicz@poznan.oirp.pl
• tel. +48 501 377 598.

fot. archiwum OIRP

HISTORYCZNY SUKCES DRUŻYNY PIŁKARSKIEJ OIRP W POZNANIU!!!

Podczas odbywającej się w dniach 6-10 września 2023 r. w Poznaniu XXXI Ogólnopolskiej Spartakiady Prawników - Drużyna OIRP w Poznaniu po raz pierwszy w historii zdobyła medal i do tego złoty! Nasza Drużyna pokonała wszystkich przeciwników, zdobywając łącznie 23 bramki, tracąc zaledwie dwie!

Wyniki meczów:
4:0 z Drużyną OIRP z Kielc,
2:0 z Palestrą Poznań,
8:0 z Drużyną z Katowic,
3:1 z OIRP we Wrocławiu
i 6:1 z Palestrą Legends z Poznania.

fot. archiwum OIRP

Ten niebywały sukces osiągnęła Drużyna w składzie:
1. Wojciech KAŹMIERCZAK
2. Arkadiusz KURASIEWICZ
3. Maciej NIEDZIAŁKOWSKI
4. Piotr POLAKOWSKI
5. Łukasz POSZWIŃSKI
6. Daniel POŚPIECH
7. Mateusz SKOWRON
8. Dariusz SMEJDA
9. Gracjan SMORĄG
10. Bartosz STACHOWIAK
11. Michał WALCZAK
12. Jędrzej WITT
13. Łukasz ZGŁOBICKI

Wsparcie taktyczno-kibicowskie zapewnili Drużynie, wieloletni jej zasłużony zawodnik, którego kontuzje wyłączyły z gry, Mec. Krzysztof CZORNY oraz Mec. Aleksandra GÓRSKA! Drużyna składa serdeczne podziękowania Dziekanom Rady OIRP w Poznaniu, w szczególności Dziekanowi Henrykowi Kuligowskiemu, Andrzejowi Pieścikowi i Zbigniewowi Turowi za wieloletnie wsparcie, zrozumienie potrzeb i wiarę w sukces.

r.pr. Dariusz Smejda

fot. archiwum OIRP

RADCOWSKI PIKNIK GOLFOWY

Mocne, poranne promienie żegnającego lato słońca w podpoznańskim Tarnowie Podgórnym, przeskakiwały między wedgami, putterami i ironami, z niecierpliwością prężącymi się w golfowych torbach prawników, czekających na rozpoczęcie Pikniku i Turnieju Golfowego na polu Black Water Links. Ponad stu uczestników przybyło na doroczne wydarzenie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu w ostatni weekend lata, by cieszyć się sportowymi emocjami i atrakcjami Pikniku Golfowego, którego głównym punktem były nieoficjalne rozgrywki mistrzowskie bazujące na formule Texas Scramble. W tej formule w maksymalnie czteroosobowych drużynach, jest miejsce dla golfistów o bardzo różnych poziomach umiejętności. Organizatorzy postawili w ten sposób nacisk na dobrą sportową zabawę, dając możliwość radcom, spędzenia aktywnego czasu w towarzystwie rodzin, przyjaciół i kluczowych klientów. Po prezentacji głównego trofeum turnieju – Pucharu Dziekana OIRP w Poznaniu, zawodnicy rozpoczęli rywalizację, na doskonale zadbanych i przestronnych tarnowskich greenach i fairwayach, pod czujnym okiem sędziów.

Pozostali goście, niezależnie od wieku, jeśli tylko byli w stanie utrzymać w rękach kij, ruszyli pod opieką instruktorów zdobywać pierwsze golfowe szlify. Adepci mieli okazję poznać podstawowe techniki uderzeń piłeczki na driving range'u, greenie i chipping greenie. Każde szkolenie kończyło się miniturniejem, którego zwycięzcy w swoich kategoriach wiekowych otrzymali na zakończenie Pikniku cenne nagrody z rąk Dziekana OIRP. Najmłodsi mogli również skorzystać z możliwości przejażdżki na kucykach, gdy na starszych czekały konie mechaniczne uwięzione w metalicznie lśniących karoseriach mercedesów, udostępnionych przez sponsora Turnieju.

Gastronomiczną atrakcją, ze względu na niezwykle gorącą atmosferę Turnieju a przede wszystkim ze względu na iście letnią aurę, była woda oraz inne napoje orzeźwiające. Nie mniej jednak bogactwo przekąsek, dań obiadowych oraz mięs i warzyw z grilla oraz słodyczy, zaspokoiło najbardziej nawet wybredne podniebienia.

W sportowych rozgrywka, po zaciętej walce zwyciężyła drużyna w składzie:

1. Hanna Tatarkiewicz Jeske
2. Jacek Lorych
3. Maksa Wentlandt
4. Paweł Kotowski

Jak co roku, zwieńczeniem Pikniku był turniej Hole in one, którego główną nagrodą był samochód Mercedes klasy C. Aby wejść w posiadanie nagrody wystarczyło jednym uderzeniem drivera umieścić piłeczkę golfową w dołku znajdującym się w odległości 130 metrów. Niestety i tym razem nikomu nie udało się osiągnąć tego celu. Szczęśliwiec p. Grzegorz Moliński, który był najbliżej sukcesu, jako nagrodę pocieszenia uzyskał możliwość użytkowania samochodu przez weekend. Pełen atrakcji dzień minął bardzo szybko. Wszyscy byli zgodni, że kolejne lato żegnać będą na następnym Pikniku Golfowym.

r.pr. Anna Węglińska
Przewodnicząca Komisji Sportu

fot. archiwum OIRP

MIKSTOWY TURNIEJ TENISA O PUCHAR DZIEKANA

Choć nie wszystkie rodziny są prawnicze, to zawsze mogą być tenisowe. Z tego założenia wyszli organizatorzy Mikstowego Turnieju Tenisowego o Puchar Dziekana OIRP w Poznaniu, zapraszając małżeństwa, pary i partnerów sportowych przeciwnych płci, z których jedno jest prawnikiem. W turnieju, który odbył się 29 lipca 2023 r., wzięło udział ponad dwadzieścia drużyn mieszanych z całego kraju, składających się w dużej części z weteranów rozmaitych tenisowych rozgrywek, co zagwarantowało wysoki poziom niezwykłych sportowych emocji.

Gospodarzem rozgrywek było Centrum Tenisowe ANGIE w Puszczykowie, dysponujące 11 kortami, w tym 4 krytymi, co okazało się zbawienne ze względu na kaprysy pogody. Kolaże z konkurencyjnego Tour de Polognie przywieźli do Wielkopolski ulewę, która zalała otwarte korty, zmuszając tenisistów do skrycia się w obiektach zamkniętych. Obiekt, który powstał specjalnie dla Angelique Kerber, sprostał również wymogom prawniczych zawodników.

Po zaciętych walkach o każdą piłkę trwających cały dzień, zostali wyłonieni zwycięzcy:
I miejsce Karol i Dorota Ratajczak
II miejsce Piotr Zarzecki i Joanna Olszówka-Zarzecka
III miejsce Magda Jeziorska i Jacek Kozłowski
oraz Maciej i Marta Duda.

Do sportowych sukcesów zawodników należy również dopisać ten, że mimo ogromnych emocji, organizatorzy nie odnotowali, żeby doszło do rozkładu jakiegokolwiek pożycia, natomiast z pewnością podniósł się poziom zaangażowania w sportową aktywność współmałżonków, co sprawia że tenisowa rodzina prawników rośnie w siłę. Co będzie do udowodnienia na kolejnych turniejach mikstowych.

r.pr. Anna Węglińska
Przewodnicząca Komisji Sportu

fot. archiwum M. Gawenda-Staszczuk

RADCOWIE PRAWNI PROMUJĄ ZAWÓD
RADCY PRAWNEGO JUŻ OD PRZEDSZKOLA

Dwójka radców prawnych pani Marta Gawenda-Staszczuk oraz pan Michał Bugaj 20 listopada gościli w przedszkolu Leśnych Skrzatów w Przeźmierowie w celu prezentacji i przybliżenia maluchom tematyki związanej z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Razem z przedszkolakami świętowali Światowy Dzień Praw Dziecka i opowiadali im o posiadanych przez nie prawach.

Z kolei na początku grudnia radca prawny Wojciech Dobija w grupie czterolatków, zwanych „Motylami" poznańskiego przedszkola nr 87 im. Jacusia i Agatki, do którego uczęszcza córka Helenka, opowiadał dzieciom kim jest radca prawny, po co mu ta „pelerynka" i czym się zajmuje. Przedszkolaki chętnie wysłuchały opowiadań ze specjalnie opracowanych i polecanych przez Krajową Izbę Radców Prawnych książeczek pt. „Przygody Radka i Darii dzielnych radców z kancelarii" oraz „Od radców prawnych bajka ciekawa o obowiązkach dziecka i prawach". Dzieci mogły też przymierzyć specjalnie przygotowane przez KIRP tzw. mini-togi radcy prawnego, sędziego i prokuratora. Świetnie się przy tym bawiły. Na koniec wszystkim grupom w przedszkolu radca przekazał egzemplarze Konstytucji RP i zbiory przepisów ruchu drogowego.

Natomiast 6 grudnia br. grupa radców i aplikantów spotkała się z przedszkolakami z grupy Smoków z Przedszkola Smocze Wzgórze w Murowanej Goślinie. Dzieci z wielkimi zainteresowaniem uczestniczyły w symulacji

sądowej pt. „Świnka Chrumka” z udziałem radców prawnych oraz aplikantów radcowskich.

W symulacji udział wzięli:
- r.pr. pani Marta Babiak-Behr jako Sędzia Sowa,
- apl. radc. Pan Dariusz Kaczała jako Prokurator Wilk,
- r.pr. pani Dorota Strzesak jako Obrońca Żubr Kopytko,
- r.pr. pani Marika Kabacińska jako Świnka Chrumka,
- r.pr. pani Aleksandra Profaska jako Świadek Sarenka Sabrinka,
- r.pr. pan Jarosław Matuszak jako Świadek Dzik Dejwid
- r.pr. pan Maciej Kosarzycki jako Świadek Strażnik Leśny Rumcajs.

Dzięki znakomitej pomocy dzieci, Świnka Chrumka wyrokiem Sędzi Sowy została uniewinniona od zarzucanego jej czynu zjedzenia 150 lukrowanych pierniczków. Wszystkim zaangażowanym radcom prawnym i aplikantom radcowskim w promocję zawodu radców prawnych w przedszkolach i szkołach bardzo dziękuję.

Furorę wśród przedszkolaków i uczniów niższych klas robią mini-togi, które izba chętnie udostępnia.

Zainteresowanych prosimy o kontakt na adres mailowy: karolina.alberska@poznan.oirp.pl

fot. archiwum W. Dobija

fot. archiwum M. Kabacińska

Joanna Winiecka

„ZOSTAWIŁEM NASTĘPCY DZIEDZICTWO POPIOŁÓW” DWIGHT EISENHOWER

Wierzę w to, że dobro wraca. Tak samo jak i zło. Nie godzę się z tym co słyszę. Mowa nienawiści. Agresja. Niszczenie drugiego człowieka w mediach. Ludzie na najwyższych stanowiskach zachowujący się jakby byli czarnymi charakterami z horrorów klasy B. Straszne.

Stefan Mirowski: *„Pragnę służyć POLSCE, ojczyźnie moich przodków, o której honor, niepodległy byt, tradycje i kulturę walczyli czynem i słowem, którą otrzymałem w spadku jako bezcenną wartość mego pokolenia, którą z całym jej bogactwem duchowym i materialnym mam przekazać moim następcom. Stale poszerzam świat mych myśli i uczuć, wierny zasadzie, że więcej wiedzieć, to głębiej pokochać. Szanuję prawa innych państw i narodów.”*

Nie mogę oglądać programów informacyjnych w żadnej z polskich stacji telewizyjnych. Wciąż wylewana, ogromna doza hejtu i nienawiści powoduje u mnie pogorszenie nastroju, a pora jest ciężka – krótkie dni, zimno, limitowane słońce. Otaczam się pozytywnymi ludźmi i emocjami. Odrzucam wszystko co złe… o ile mogę. U mnie zwycięża hedonizm, nie *schadenfreude* (pol. radość z nieszczęścia).

W informacjach medialnych kręci się jak szalona spirala nienawiści. To nie Korea Północna czy Chiny… ani arena cyrkowa. I NIE JEST to też III RZESZA! Wstyd. Wstyd. Wstyd.

Marionetki i pacynki skaczą w teatrze. Lalkarzowi zrywają się sznurki? Nie. Są zbyt mocne, a one nie ożyją i nie uciekną. Biernie poddają się swojemu Panu… Teatr płonie… *veni, vidi, vici*!

„Przebaczenie jest przywróceniem sobie wolności”. Ludzie którzy nienawidzą największą krzywdę wyrządzają sami sobie. Bardzo współczuje im i ich mikroskopijnym światom. Jakie to musi być ciężkie i straszne! Wyrzucanie z siebie gniewu i frustracji świadczy nie tylko o nieszczęściu danej osoby, ale i o jej słabości i ułomności. O braku umiejętności radzenia sobie z odczuciami i uczuciami. O byciu kiepskim człowiekiem… Biegaj, krzycz, obrażaj, skacz – tylko na to cię stać!

Polecam Wam drodzy Czytelnicy oraz „tym tam u góry” „Dziewięć dni” (*oryg. Nine Days*), którego reżyserem i scenarzystą jest Edson Oda. Niszowe kino zmienia perspektywy. Pomaga docenić sam fakt istnienia. A wielu z nas potrzebuje tego jak tlenu...

Nadchodzą zmiany. Polityczne i społeczne. W JUŻ wolnej Polsce TYLE lat walczyliśmy o niepodległość i suwerenność. Mnóstwo krwi przelano. XXI wiek, łapiemy oddech.

Pożytkujmy życie, nie wegetujmy. Cieszmy się każdą jego sekundą. Nie tkwijmy w utopijnym dramacie. Wiele lat temu napisałam „The Dice”, które w tej rzeczywistości jest nader aktualne...

THE DICE

I touched his knee. Not as cold as I expected.
His eyes are closed and he looks so noble in that suit...
It’s not crowded around me, just my parents, sisters, some other relatives.
The crematory is cold and you could even hear a pin drop.
The incinerator starts working, ironically today is Ash Wednesday.
But it’s not the story about him, it’s a story about Mr Beetle.

Faith. I’m holding the dice in my hand.

Tick tock, tick tock.
Mr Beetle lived in a forest. It was hot summer, 1995.
He worked so hard to keep his family. Minute after minute. Hour after hour. Day after day.
Every day he came back to his wife and children, gave them food, and sang lullabies about a better world.
Tick tock, tick tock.
Small girl, of about two, came to the forest with her family.
The children were playing, the parents were laughing, the time was running.

Then suddenly she saw Mr Beetle and she stomped on him…
The world collapsed for Mr Beetle's family.
She didn't realize why? The elder sister told her the story about Mr Beetle and his family. She cried and never did it again to any other Mr Beetle.

Faith. I'm clutching the dice in my hand.

Tick tock , tick tock.
The body has become cold, the heart has stopped working. One day we'll all rot into pieces or become ashes. Stop where you are, what are you doing? DO feel your life.

Faith. I'm tossing the dice.

Look around...Can you hear silence right now?

KOŚĆ do gry

Dotknęłam jego kolano. Nie jest takie zimne jakim się go spodziewałam. Jego oczy są zamknięte i wygląda tak szlachetnie w tym garniturze… Koło mnie nie jest tak tłoczno, tylko moi rodzice, siostry i jacyś inni krewni. Krematorium jest chłodne i nie można kompletnie nic usłyszeć. Piec krematoryjny zaczyna pracować, ironicznie dzisiaj jest Środa Popielcowa. Ale to nie historia o nim, to historia o Panu Żuku.

Zaufanie. Trzymam KOŚĆ do gry w mojej ręce.

Tik-tak. Tik-tak. Pan Żuk mieszkał w lesie. To było gorące lato w 1995. Pracował bardzo ciężko by utrzymać swoją rodzinę. Minutę po minucie. Godzinę po godzinie. Dzień po dniu. Każdego dnia wracał do domu to swojej żony i dzieci, dawaj im jedzenie i śpiewał kołysanki o lepszy świecie.
Tik-tak. Tik-tak. Mała dziewczynka, ok 2 lat, przyjechała do lasu ze swoją rodziną. Dzieci się bawiły, rodzicie się śmiali, a czas płynął. Wtedy nagle zobaczyła Pana Żuka i nadepnęła na niego. Świat zawalił się dla rodziny Pana Żuka. Ona nie rozumiała dlaczego? Starsza siostra opowiedziała jej historię o Panu Żuku i jego rodzinie. Dziewczynka płakała i nigdy więcej nie zrobiła tego żadnemu innemu Panu Żukowi.

Zaufanie. Ściskam KOŚĆ do gry w mojej ręce.

Tik-tak. Tik-tak. Ciało zaczyna robić się chłodne. Serce przestaje pracować. Jednego dnia my wszyscy zgnijemy w kawałkach albo staniemy się popiołami. Zatrzymaj się gdzie jesteś, co robisz? POCZUJ Twoje życie.

Zaufanie. Rzucam KOŚCIĄ do gry.

Rozejrzyj się dookoła… Czy teraz słyszysz ciszę?

Życzę Wam drodzy Czytelnicy, by ten świąteczno-noworoczny czas przyniósł zwyczajnie uśmiech na Waszych twarzach. Łapcie oddech i cieszcie się z życia w NIE-PODLEGŁEJ POLSCE.

KONTYNUACJA AKTYWNEJ DZIAŁALNOŚCI INTEGRACYJNEJ SENIORÓW W DRUGIM PÓŁROCZU 2023 R.

Zespół do Spraw Seniorów przy Radzie OIRP w Poznaniu, kontynuując integrację senioralną starał się ,aby każdy miesiąc drugiego półrocza był wypełniony wzajemnymi spotkaniami, także z wysłuchaniem ciekawych prelekcji i wykładów zaproszonych prowadzących prelegentów i wykładowców. Taką właśnie organizację spotkań, bez przerwy wakacyjnej bardzo cenią sobie Seniorzy, bowiem nie wszyscy przebywają w okresie urlopowym poza terenem Poznania, a jeśli to nie wszyscy w jednym czasie. Stąd frekwencja na spotkaniach jest dość liczna jak na ten czas letni. Najważniejsze jest dla Koleżeństwa Senioralnego zobaczenie się przy wspólnym stole i prowadzenie rozmów na różne tematy.
I tak opisując naszą inicjatywę działalności Klubu, pokrótce przedstawiam jaki integracyjny rodzaj spotkań radców prawnych Seniorów miał miejsce w drugim półroczu 2023 r.

1. Pierwsze spotkanie towarzyskie odbyło się w dniu 27 lipca br. – na zewnątrz Kawiarni 7 Kontynentów w Parku Wilsona, co wiązało się ze spacerem po Parku, który dostarczył takpotrzebnego Seniorom ruchu na świeżym powietrzu. Następnie przy kawce i herbatce prowadzono wzajemnie ciekawe rozmowy na różne tematy wśród własnego grona i w otoczeniu pięknej zieleni, na którą padały promienie słońca .
Taki dzień przepełniony słońcem, zielenią zapachem wypijanej kawki czy herbatki wraz z deserem odprężył i przybliżył zapewne wzajemne kontakty koleżeńskie Członków Klubu Seniora.

2. W miesiącu sierpniu 2023 r. odbyła się wycieczka autokarowa do Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy z Naszym stałym Przewodnikiem Panem Robertem Kiszkurno. Mieliśmy przyjemność zwiedzić nową siedzibę wspomnianego Muzeum, oddanego do użytku w październiku 2022. Warto dodać, że nowy budynek tego Muzeum posiada duży taras widokowy, z którego podziwialiśmy rozległą panoramę Jeziora Lednickiego. W ramach tej wycieczki przepłynęliśmy promem na sławną wyspę władców – Ostrów Lednicki. Znajdują się tam relikty Pałacu z czasów Księcia Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Pan Przewodnik zapoznał Seniorów

z eksponowanymi tam najcenniejszymi zabytkami z czasów początków Polski, w tym największy zbiór militariów z okresu średniowiecza, wydobytych z głębin Jeziora Lednickiego. Pobyt na tym terenie był połączony również z możliwością spacerów na terenie tego miejsca wśród pięknej zieleni.

Zwiedziliśmy również zabytkową - stylową, drewnianą Staropolską Karczmę, w której przy poczęstunku Seniorzy mogli wymienić swoje wrażenia wycieczkowe.
Po drodze wycieczki jak zawsze Pan Przewodnik informował uczestników wycieczki o ciekawych miejscach, o których warto było poinformować uczestników wycieczki.

3. Miesiąc wrzesień 2023 r. (27 września) Seniorzy spędzili na spotkaniu połączonym w wykładem o tematyce historycznej wraz z prezentacją multimedialną pt. „Poznań pod okupacją niemiecką – tajemnice fabryki samolotów Focke-Wulf w Poznaniu – Krzesinach. Spotkanie odbyło się ku zadowoleniu Seniorów w sali Naszej Izby, które to miejsce do spotkania było z utęsknieniem wyczekiwane przez Seniorów.
Przy słodkim poczęstunku wykład prowadził Pan Robert Kiszkurno, nasz niezawodny Pan Przewodni, który jest również pasjonatem historii lotnictwa.

4 i 5. Te dwa spotkania w m-cach październiku i listopadzie br. odbyły się w Sali Naszej Izby i były związane z tematami z zakresu psychologii.
Kwalifikowana Pani Psycholog przeprowadziła zajęcia, które miały charakter wykładowo-dyskusyjny, a nie ćwiczeniowy i dotyczyły jak radzić sobie z emocjami i stresem. Tematyka była dostosowana do naszego emocjonalno-stresowego życia.
Seniorzy byli bardzo zainteresowani tematami, prowadzili różne dyskusje i frekwencja na spotkaniach była liczna.

Zajęcia z ćwiczeniami łagodzące emocje i stres z Panią Psycholog zaplanujemy w przyszłym roku. Pragnę dodać, że kilku Naszych Seniorów z Klubu uczestniczyło społecznie w programie Wydarzeń Targów VIVA Seniorzy, Seniorzy – Seniorom zorganizowanej w dniach 29 – 30.09 br. uczestnicząc, w bezpłatnym udzielaniu porad Seniorom na terenie MTP w Poznaniu.

Przed nami w tym roku jest zaplanowane jeszcze jedno uroczyste spotkanie, które zdarza się w roku tylko raz, a mianowicie Wigilia, z zaproszonymi gośćmi i będziemy spędzać to spotkanie w wyjątkowym nastroju z nutą kolęd i oprawą świąteczną w dniu 19 grudnia 2023 r. Zaproszenia dla Koleżeństwa na Wigilię już zostały wysłane pocztą i na e-maila.

Poza spotkaniami staramy się jako Zespół, do integracji Seniorów – członków. Naszego Klubu Seniora, będąc w kontakcie telefonicznym lub osobistym, z tym Koleżeństwem, które potrzebuje pomocy lub chociaż rozmowy z uwagi na chorobę czy też samotność .
Osobiście staram się także dzwonić do osób samotnych, aby brali udział w naszych spotkaniach, bowiem kontakt z koleżeństwem poprawia znacznie samopoczucie.
W ostatnim czasie zapisało się do Naszego Klubu kilku nowych członków, którym życzę zadowolenia i dobrego samopoczucia w naszym gronie.
W przyszłym roku planujemy rozszerzyć naszą działalność Klubu Seniora i różnorodność spotkań i zajęć oraz częstotliwość w zależności od wielu czynników, na które nie mamy wpływu .

r.pr. Urszula Budzińska
Przewodnicząca Zespołu do Spraw Seniorów
przy Radzie OIRP w Poznaniu
foto. archiwum OIRP

XXXI OGÓLNOPOLSKA LETNIA SPARTAKIADA PRAWNIKÓW

POZNAŃ 2023

CZAPLINEK-BROCZYNO • 3-5.08.2023